



Po śmierci wierzyciela egzekucją należności zajął się jego syn Lorenzo Antonio (1686–1766), co poświadcza registr z ksiąg sądowych Starego Miasta Gdańska sporządzony 28 sierpnia 1721 roku<sup>1</sup>. Zwrot pożyczki musiał nadal się przeciągać, skoro ostatecznie sprawa trafiła przed Trybunał Koronny, który nakazał „Wielmożnym Ichmosciom Panom Starostom Oświęcimskim” uregulowanie należności na rzecz konwentu gdańskich dominikanów<sup>2</sup>. Zgodnie z postanowieniami komplancji, starostowie mają o. Dorekiemu lub wskazanemu pełnomocnikowi: „oddac y wylczyć monetą in *Regno et valore currenti* tak aby summa tysiąca Szesciuset złotych polskich wynosiła *tenebuntur*”<sup>3</sup>.

## STRONY SPRAWY ZAKOŃCZONEJ UGODĄ W 1724 ROKU

Denhoffowie (obocznie Dönhoffowie, Donhoffowie, Denoffowie, ale też Dynhoffowie) to „znakomita senatorska i magnacka nasza rodzina, której gniazdem była Westfalia”<sup>4</sup>. Marion hrabina Dönhoff (1904–2002) we swoich wspomnieniach wskazuje na Dunehof nad Ruhrą jako starą westfalską siedzibę rodu<sup>5</sup>. Jako pierwszy przybył na wschód w 1350 roku rycerz Hermanus Dönhoff (zm. 1381)<sup>6</sup>. Założył na południe od Rygi, nad rzeką Muszą (Muhs), drugi Dunehof, dając początek nowej linii rodziny, w której tradycją przez cztery pokolenia stało się, że najstarszy brat przejmował majątek ziemski, a pozostali wstępowali do Zakonu<sup>7</sup>. Następnie w drugiej połowie XVI wieku – po sekularyzacji zakonu inflanckiego i przyłączeniu większej części Inflant do Polski – rodzina osiedliła się w Prusach i w Koronie<sup>8</sup>. I w ten sposób – jak to ujęła Marion Dönhoff – Niemiecy Dönhoffowie stali się polskimi

<sup>1</sup> Rada Miasta Gdańska. „Korespondencja szlachty”: Actum coram Nobili Judicio Veteris Civitatis Gedanensis legitime bannito, die 28. Augusti 1721, Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. APG 300,52/600, s. 23–26. Z rejestru można się dowiedzieć, że Konstancja Denhoff nie oddała sumy 200 talarów należnej Sardim.

<sup>2</sup> Pomimo kwerend przeprowadzonych w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie i w Archiwum Państwowym w Gdańsku nie udało się znaleźć dokumentacji wyjaśniającej, jak gdańscy dominikanie stali się egzekutorami długu Denhoffów.

<sup>3</sup> Komplancja między Konwentem Gdańskim Dominikanów a JW. z Denhoffów Lubowiecką (22. Febr. 1724), PAN Biblioteka Gdańska, sygn. Ms akc. 8332, k. 1v.

<sup>4</sup> Por. S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, współpr. A.A. Kosiński, uzup. A. Włodarski, t. 3, Warszawa 1906, s. 147.

<sup>5</sup> Zob. M. Dönhoff, *Dzieciństwo w Prusach Wschodnich*, tł. E. i J. Czerwiakowscy, Berlin 1993, s. 117.

<sup>6</sup> H.A. Pierer, *Universal-Lexikon der Vergangenheit und Gegenwart oder Neuestes encyclopädisches Wörterbuch der Wissenschaften, Kunst und Gewerbe*, Bd. 5, Altenburg 1858, s. 251. Według M. Dönhoff, dz. cyt., s. 117 Hermanus osiadł w Inflantach 20 lat wcześniej, w 1330 roku.

<sup>7</sup> Tamże, s. 118.

<sup>8</sup> J. Pietrzak, *Władysław Denhoff i jego „bohaterska” śmierć w czasie pierwszej bitwy pod Parkanami (7 X 1683) w świetle oracji pogrzebowych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 64 (2016) nr 2, s. 170.

Denhoffami<sup>9</sup>, służąc odtąd wiernie Rzeczypospolitej. Poprzez korzystne mariaże skoligacili się z najznamienitszymi w Polsce rodami. Na przykład Anna (zm. 1656), córka Kaspra Denhoffa (1588–1645), wojewody dorpackiego i sieradzkiego, żona Bogusława Leszczyńskiego (zm. 1659), podkanclerzego koronnego, była babką króla Stanisława Leszczyńskiego, zaś Władysław (zm. 1672), starosta starogardzki, poślubił Elżbietę z Sobieskich (zm. ok. 1698). Ich córka Konstancja, strona ugody z 1724 roku, po raz drugi wyszła za mąż za Stefana Potockiego (1665–1730), marszałka nadwornego koronnego. Wspomniany Kasper Denhoff – wraz z braćmi Magnusem Ernestem (1581–1642)<sup>10</sup>, wojewodą parnawskim, i Gerardem (ok. 1589–1648), wojewodą pomorskim – został wyniesiony do rangi hrabiego przez cesarza Ferdynanda II Habsburga w 1637 roku, zaś dwa lata później uzyskał tytuł księcia Świętego Cesarstwa Rzymskiego<sup>11</sup>.

Zasługi i znaczenie rodu Denhoffów w Rzeczypospolitej poświadczali liczni badacze. Jarosław Pietrzak ocenia, że swoją pozycję budowali dzięki karierom nie tylko wojskowym, ale również dworskim, w otoczeniu Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza Wazów, Jana III Sobieskiego i Augusta II Mocnego, czego zwieńczeniem było uczestnictwo w licznych poselstwach i misjach dyplomatycznych<sup>12</sup>. Także Roman Marcinek podkreśla silną pozycję rodziny w Koronie i na Litwie. Denhoffowie zajmowali wiele zaszczytnych i wpływowych stanowisk, jak – poza wyżej wymienionymi – Stanisław Ernest (zm. 1728), hetman polny litewski i wojewoda połocki, Bogusław Ernest (zm. 1734), generał wojsk koronnych i artylerii litewskiej, Franciszek Bogusław (1651–1707), kasztelan płocki, a następnie sieradzki, ale też biskup krakowski i kanclerz wielki koronny Jerzy Albrecht (1640–1702) oraz kardynał i biskup Ceseny Jan Kazimierz (1649–1697)<sup>13</sup>. Hans-Jürgen Bömelburg podtrzymuje tę opinię, zaznaczając, iż Denhoffowie jako jedyny inflancki ród, a w dodatku w znacznej części wyznania kalwińskiego, trafili do ścisłych elit siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> M. Dönhoff, dz. cyt., s. 116.

<sup>10</sup> Blisko 200 lat śmierci Magnusa Ernesta jego potomkini Zofia von Schwerin z domu Dönhoff-Dönhoffstädt (1785–1863) spisała wspomnienia swoich najbliższych krewnych, korzystając z rodzowego archiwum w Dönhoffstädt (Drogosze k. Kętrzyna). Zob. A. Żeglińska, *W służbie pamięci najbliższych. Rękopiśmienna literatura wspomnieniowa Zofii von Schwerin z domu Dönhoff-Dönhoffstädt*, [w:] *Libris serviens. Studia ofiarowane Profesor Zoi Jaroszewicz-Pierestarcew w czterdziestolecie pracy zawodowej*, red. I. Makarczyk, A. Pytasz-Kołodziejczyk, Olsztyn 2020, s. 332–342.

<sup>11</sup> A. Groth, *Denhoff Kasper (1588-1645)*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego, t. 1: A-F*, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992, s. 317. Por. W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tabl. 149.

<sup>12</sup> J. Pietrzak, *Władysław Denhoff...*, s. 171.

<sup>13</sup> R. Marcinek, *Rodzina Dönhoffów. Archiwalia ze zbiorów krakowskich*, „Inter Finitimos. Informator naukowy do badań nad stosunkami polsko-niemieckimi”, Nr 2 (1992), s. 17.

<sup>14</sup> H.-J. Bömelburg, *Między Inflantami, Prusami i Rzeczypospolitą. Kariera rodu Denhoffów (1580-1650)*, [w:] *Prusy i Inflanty między średniowieczem a nowożytnością. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. B. Dybaś, D. Makiła, Toruń 2003, s. 125.

O samej Konstancji z Denhoffów wiadomo, że była trzykrotnie mężatką i zmarła w tragicznych okolicznościach. W 1694 roku wyszła za mąż za Jana Kazimierza Wielhorskiego (zm. 1695), podkomorzego wołyńskiego. Małżeństwo to aranżował brat Franciszek Michał, sam poślubiając wdowę Annę z Ożogów Wielhorską. Po śmierci pierwszego męża, już w 1696 roku, Konstancja drugi raz stanęła na ślubnym kobiercu, tym razem ze wspomnianym Stefanem Potockim<sup>15</sup>. Po 12 latach ich małżeństwo zostało unieważnione. Ponoć mieli doczekać się dwojga synów – Joachima (zm. 1764), starosty generalnego ruskiego, i Ignacego (zm. 1765), starosty halickiego<sup>16</sup>. Jednakże z korespondencji Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej (1669–1729) do męża Adama Mikołaja Sieniawskiego (ok. 1666–1726), kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego, a dokładnie z listu wysłanego z Jarosławia 5 sierpnia 1711 roku wiadomo, że małżeństwo Konstancji i Stefana rozpadło się wskutek braku potomstwa<sup>17</sup>. Z korespondencji wysłanej dzień później dowiadujemy się o komplancji, którą byłym małżonkom udało się podpisać dzięki pośrednictwu Sieniawskiej. W liście zawarta jest też informacja o plotkarskim charakterze, dotycząca planowanego kolejnego ślubu Konstancji: „Starosta oświęcimski [Józef Adam Lubowiecki] chce się z nią żenić i zapisuje jej siła, trzyma go tedy, ale [p]referuje Pana obożnego [Jerzego Aleksandra Lubomirskiego], co dali będą”<sup>18</sup>.

Konstancja z Denhoffów zawarła trzeci związek małżeński wbrew preferencjom Elżbiety Sieniawskiej, poślubiając w 1711 roku właśnie Adama Józefa Lubowieckiego (1685–1726), starostę oświęcimskiego. W liście Sieniawskiej do męża, wysłanym z Jarosławia 30 września 1711 roku, pojawiła się wzmianka o sprawie posagu przyjaciółki<sup>19</sup>, czyli potwierdzeniu i zabezpieczeniu równowartości posagu żony w majątku męża: „P[ani] referendarzowa [Konstancja z Denhoffów Potocka] przeszła za [starostę] oświęcimskiego [Józefa Adama Lubowieckiego] i bodaj nie pójdzie, kiedy

<sup>15</sup> K. Niesiecki, *Herbarz polski. Powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 7, Lipsk 1841, s. 464 tak charakteryzuje Stefana Potockiego: „a co w nim osobliwszej chwały godna, (...) wielka miłość, którą miał u wszystkich, ludzkość nieporównana, wymowy gładkość, experyencya nabyta po różnych sejmach, na które posłował”.

<sup>16</sup> Podaje tak np. T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 284. Wcześniej to samo pisze A. Link-Lenczowski, *Potocki Stefan b. Pilarwa (zm. 1730)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 28, Wrocław 1984–1985, s. 183. Z kolei K. Niesiecki, dz. cyt., t. 7 (1841), s. 464 przypisuje Joachima i Ignacego trzeciej żonie Stefana Potockiego – Teresie Zofii Kąckiej, córce Marcina Kazimierza Kąckiego (Kąckiego), kasztelana krakowskiego, i Urszuli z Denhoffów.

<sup>17</sup> *Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, t. 1: *Z serca kochająca żona i unizony sługa. Listy Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej do męża Adama Mikołaja Sieniawskiego z lat 1688–1726*, oprac. i wyd. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa 2016, s. 276 oraz przypis 1413.

<sup>18</sup> Tamże, t. 1, s. 278.

<sup>19</sup> Oprócz wzajemnej zażyłości obie panie były podwójnie skoligacone, gdyż macochą Elżbiety Sieniawskiej była Elżbieta z Denhoffów (zm. 1702), druga żona Stanisława Herakliusza Lubomirskiego), marszałka wielkiego koronnego. Z kolei Zofię Marię Sieniawską, córkę Elżbiety, poślubił wspomniany wyżej Stanisław Ernest Denhoff, hetman polny litewski i wojewoda połocki.

jej na wszystkim oprawi dożywocie i sto tysięcy talarów bitych gotowych daje i te klejnoty kardynalskie”<sup>20</sup>.

Jednak nie liczba małżeństw Konstancji z Denhoffów poczyniła wśród ówczesnych największe poruszenie, lecz jej tragiczna śmierć 1 sierpnia 1725 roku. Z listu pogrążonej w żalu Elżbiety Sieniawskiej do męża, wysłanego z Lublina 12 sierpnia 1725 roku, dowiadujemy się, że Konstancję „otrul podstarości hultaj i po księdza jej nie chciał posłać”<sup>21</sup>. Z innego pisma Elżbiety, adresowanego trzy dni później w Lublinie do Józefa Wandalina Mniszcha (1670–1747), marszałka wielkiego koronnego, poznajemy okoliczności domniemanego otrucia: „Nagle prawie umarła, bo jadła baranię we wtorek, we środę się rozchorowała, *prima Augusta* w piątek o czwarty rano umarła”<sup>22</sup>. Przykrość i bulwersację Sieniawskiej wywołała konieczność odprawienia dodatkowych egzekwii za zmarłą, bo „tylko 30 złotych za jej duszę dali na mszę”<sup>23</sup>. W cytowanym już liście do Mniszcha wyraziła też przypuszczenie, że „Sam Pan starosta [Adam Józef Lubowiecki] w Gdańsku (...) ożeni się pewnie za kilka niedziel”<sup>24</sup>. Przeczy jednak takim zamiarom Lubowieckiego świadectwo córki Elżbiety, Zofii Marii z Sieniawskich Denhoffowej (1699–1771). W liście do matki, pisany w Czepielowie 18 października 1725 roku, wspomina o wizycie wymizowanego wdowca, wyglądającego jak „prawdziwie żywy trup”, który za nagłą śmierć żony obwiniał sługę Irowskiego<sup>25</sup>.

Trzeba oddać, że Adam Józef Lubowiecki nie zawarł kolejnego związku małżeńskiego, a ponadto sporządził testament, w którym pamiętał o majątku wniesionym przez Konstancję<sup>26</sup>. Polecił w nim egzekutorowi<sup>27</sup> swojej ostatniej woli przekazanie sukcesorom zmarłej żony<sup>28</sup> sreber oznaczonych jej herbem, znajdujących się w rękach Franciszka Jana Załuskiego (1660–1735), wojewody płockiego. Nakazał również oddać biżuterię i rzeczy ruchome nieboszczki, złożone przez nią w Lublinie u Wielebnych Panien Prezentek.

<sup>20</sup> *Korespondencja...*, t. 1, s. 282.

<sup>21</sup> *Korespondencja...*, t. 1, s. 491.

<sup>22</sup> *Korespondencja...*, t. 3: *Jaśnie Oświecona Mościa Księżno Dobrodziejko. Rodzina, przyjaciele, klienci (wybór)*, opr. i wyd. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa 2016, s. 184.

<sup>23</sup> Odnotowane w *post scriptum* listu Zofii Denhoffowej do Matki wysłanego z Czepielowa 5 sierpnia 1725 roku. Por. *Korespondencja...*, t. 3..., s. 67. Tamże w przypisie 314 redakcja błędnie podaje 24 sierpnia jako datę śmierci Konstancji Lubowieckiej.

<sup>24</sup> *Korespondencja...*, t. 3, s. 185.

<sup>25</sup> Tamże, t. 1, s. 73.

<sup>26</sup> A. Falniowska-Gradowska, K. Follprecht, *Testament Adama Józefa Lubowieckiego, starosty oświęcimskiego i jadownickiego z 1726 roku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 17 (2011), s. 171–179.

<sup>27</sup> Ks. Michał Wodzicki był przyjacielem Adama Józefa Lubowieckiego i został ustanowiony głównym egzekutorem jego ostatniej woli (zob. tamże, s. 172). Zasiadał również jako deputat duchowny w składzie Trybunału Koronnego, orzekającego w sprawie niespłaconego długu Denhoffów w 1724 roku.

<sup>28</sup> Najbliższym krewnym Konstancji Lubowieckiej był wspomniany Stanisław Ernest Denhoff, zięć Elżbiety Sieniawskiej. Por. *Korespondencja...*, t. 1, s. 14.

Niełatwym zadaniem wydaje się ustalenie drzewa genealogicznego Denhoffów, a przed wszystkim rodowodu Konstancji Lubowieckiej<sup>29</sup>. Z kolei Marcinek ubolewa, że w polskich archiwach i bibliotekach zachowało się niewiele materiałów źródłowych pomocnych przy badaniu historii rodu Denhoffów<sup>30</sup>. Ponadto należy podejść krytycznie do informacji zawartych w herbarzach Kaspra Niesieckiego, Seweryna Uruskiego i Adama Bonieckiego. Stanisław Kazimierz Kossakowski już w połowie XIX wieku wyraził dezaprobatę twierdząc, że heraldyka stała się „zbiorem urojonych podań próżności dogadzających”, które nie mają potwierdzenia w źródłach<sup>31</sup>. Sto lat później podzielił tę opinię Włodzimierz Dworzaczek, pisząc o genealogii panegirycznej<sup>32</sup>.

Badacze pozostają zgodni tylko do pierwszych dwóch pokoleń przodków Konstancji Lubowieckiej, której rodzicami byli Władysław Denhoff, starosta starogardzki, i Elżbieta z Sobieskich<sup>33</sup>. Wspomniana już wcześniej para pobrała się we Lwowie w 1667 roku, o czym donosił sam Jan Sobieski, ówczesny marszałek wieki i hetman polny koronny, swojej siostrze Katarzynie Radziwiłłowej w liście z 4 lutego 1667 roku<sup>34</sup>. O tym, że oboje Denhoffowie cieszyli się pewną zażyłością z późniejszym królem Janem III, świadczy kolejna wzmianka z jego listu – tym razem do żony Marii Kazimiery, z obozu pod Kamieńcem 21 września 1667 roku – w której żali się na brak kompanów, ponieważ „nawet P. Starosta Starogardzki w drodze mię odstąpił; bo żona tak długo do niego pisała, tak długo płakała, że nazad wrócić musiał”<sup>35</sup>. Jarosław Pietrzak upatruje w tym tęsknotę Elżbiety za świeżo poślubionym małżonkiem, który w służbie wojskowej musiał towarzyszyć hetmanowi. Ponadto przypuszcza, że małżeństwo Denhoffów było aranżowane przez samego

<sup>29</sup> Konstancja Lubowiecka pochodziła z gałęzi Denhoffów, której nie uwzględniają niektórzy genealogowie rodziny, na przykład Heinrich August Pierer. Por. H.A. Pierer, dz. cyt., s. 251–252.

<sup>30</sup> R. Marcinek, dz. cyt., s. 18.

<sup>31</sup> S.K. Kossakowski, *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, t. 1, z przypisami J. Błeszczyńskiego, Warszawa 1859, s. [I].

<sup>32</sup> W. Dworzaczek, dz. cyt., s. 114.

<sup>33</sup> D. Schwennicke, *Europäische Stammtafeln. Neue Folge*, Bd. 20: *Brandenburg und Preußen* 1, Frankfurt am Main 2002, tab. 118A; W. Dworzaczek, dz. cyt., tabl. 149; S. K. Kossakowski, dz. cyt., s. 162–163; A. Niewiadomski, *Zarys historii rodu Dönhoffów*, [w:] M. Dönhoff, dz. cyt., s. 159–160. W niektórych publikacjach można znaleźć informację o tym, jakoby mężem Elżbiety z Sobieskich był nie Władysław, a Jan Władysław (por. S. Uruski, dz. cyt., t. 3 (1906), s. 150) lub Jan (por. K. Niesiecki, dz. cyt., t. 3 (1839), s. 383). Por. *Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej...*, dz. cyt., t. 3, s. 184, przypis 141. Ustalenie życiorysu ojca Konstancji ponadto utrudnia fakt mylenia go z jego kuzynem, również Władysławem (1639–1683), wojewodą pomorskim. Rozróżnienia ich splątanych losów podjął się Z. Hundert, *Władysławów Denhoffów dwóch*, „Przegląd Historyczny”, t. 107 (2016) z. 2, s. 303–310.

<sup>34</sup> *Acta Joannis Sobieski = Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, t. 1, cz. 1: 1629–1671, wyd. F. Kulczycki, Kraków 1880, s. 258 (*Acta Historica Res Gestes Poloniae illustrantia = Akta Historyczne do Objasnienia Rzeczy Polskich Służące*, t. 2).

<sup>35</sup> *Listy Jana Sobieskiego*, uporządkowane i objaśnione przez A.Z. Helcla, [w:] [A. Wielopolski], *Biblioteka Ordynacji Myszkowskiej. Zapis Konstantego Świdzińskiego*, Kraków 1860, s. 122.

Sobieskiego, którego rozkazom jako pułkownik regimentu pieszego podlegał Władysław<sup>36</sup>. Z kolei jego rodzicami byli Jan Denhoff (zm. 1667), dowódca gwardii królewskiej i starosta starogardzki, oraz Elisabeth von Bülow (Elżbieta z Bielaw).

Im głębiej zanurzyć się w genealogii rodu Denhoffów, tym więcej można zauważyć różnic pomiędzy badaczami. Pierwszy z nich Kossakowski, opierając się na Metryce Koronnej i herbarzu Niesieckiego, jako ojca Jana Denhoffa i pradziada Konstancji wskazuje Ernesta Magnusa (zm. 1642), wojewodę parnawskiego. Ernest z kolei miał być synem Teodora (zm. 1622), wojewody parnawskiego i inflanckiego. Monografię całej rodziny autor rozpoczyna od brata tego ostatniego – Ottona, starosty adzielskiego (zm. 1609)<sup>37</sup>.

Prawie zgodnie przedstawiają historię Denhoffów (Dönhoffów) Dworzaczek<sup>38</sup> i Detlev Schwennicke<sup>39</sup>, umieszczając przed Janem (Johannem), dziadem Konstancji, Henryka (Heinricha) (zm. po 1626), sekretarza królewskiego i starostę dynaburskiego. Jednak według Dworzaczka rodzicami Henryka mieli być wspomniany Otto, starosta adzielski, i Urszula von Behr. Natomiast w genealogiach rodów europejskich Schwennickego widnieją w tym miejscu Heinrich (zm. 1627), starosta w Ermes i sędzia w Lenige, oraz Katharina von Scharenberg. We wcześniejszym pokoleniu obu badaczy godzi Herman (zm. po 1567), pułkownik wojsk polskich, ożeniony z Anną Joede (Joden). Na tym Hermanie kończy swój wywód Dworzaczek, zaś Schwennicke cofa się jeszcze o dwa pokolenia, notując Gerharda Starego (zm. 1574) i jego ojca Hermana (zm. 1539).

Trzecią wersję rodowodu Konstancji proponuje Andrzej Niewiadomski. Wywód rozpoczyna od Gerda (Gerharda) Starego, chorążego inflanckiego, który według opowieści rodzinnych miał żyć przeszło sto lat. Jego syn Otto (zm. 1553), dziedzic kurlandzkich majątków w Balklawen i Riddeldorf, z małżeństwa z panną Vittinghof miał doczekać się syna Johanna, ożenionego z Margarethą von Schwerin. Dzieckiem tych ostatnich okazuje się być Jan, wielokrotnie wspomniany starosta starogardzki<sup>40</sup>.

Jan Denhoff w roku 1646 otrzymał konsens królewski na wykupienie z rąk krewnego Henryka Denhoffa (zm. ok. 1667) starostwa starogardzkiego, a następnie w 1660 roku uzyskał zgodę króla na odstąpienie go synowi Władysławowi. Ten zaś zabezpieczył swoją żonę Elżbietę z Sobieskich, uzyskując dla niej dożywocie na tym starostwie w 1668 roku<sup>41</sup>. Owdowiała Elżbieta w 1672 lub 1674 roku wyszła po-

<sup>36</sup> J. Pietrzak, *Elżbieta z Sobieskich Gorzeńska i jej portret trumienny w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu*, Pasaż Wiedzy Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, [https://www.wilanow-palac.pl/elzbieta\\_z\\_sobieskich\\_gorzenska\\_i\\_jej\\_portret\\_trumienny\\_w\\_zbiorach\\_muzeum\\_narodowego\\_w\\_poznaniu.html](https://www.wilanow-palac.pl/elzbieta_z_sobieskich_gorzenska_i_jej_portret_trumienny_w_zbiorach_muzeum_narodowego_w_poznaniu.html) [dostęp 23.08.2022].

<sup>37</sup> S.K. Kossakowski, dz. cyt., s. 153 i 161–163.

<sup>38</sup> W. Dworzaczek, dz. cyt., tabl. 149.

<sup>39</sup> D. Schwennicke, dz. cyt., tab. 110, 111 i 118A.

<sup>40</sup> A. Niewiadomski, dz. cyt., s. 159 i 160.

<sup>41</sup> A. Boniecki, *Herbarz polski, cz. 1: Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 4, Warszawa 1901, s. 254.

wtórnie za mąż za Jana Gorzeńskiego (ok. 1626–1694)<sup>42</sup>. Wniosła mu w posagu wspomniane starostwo, które po jego śmierci wraz z urzędem łowczego wielkiego litewskiego zostało oddane pasierbowi Franciszkowi Michałowi Denhoffowi w 1695 roku. Syn Elżbiety od 1691 roku pełnił już obowiązki sekretarza królewskiego w kancelarii wielkiej koronnej<sup>43</sup>. Jego pierwszą żoną była wspomniana Anna z Oźgów, wdowa po Jerzym Wielhorskim, drugą zaś Ludwika z Dąbskich (Dąbskich), kasztelanka biecka (później żona Piotra Jana Potockiego, wojewody czernihowskiego)<sup>44</sup>. Dworzaczek i Schwennicke, podają, że Franciszek Michał miał z Ludwiką Dąbską syna Stanisława, podobnie jak ojciec starostę starogardzkiego w 1697 roku<sup>45</sup>. Po śmierci bratanka Konstancja – jako najbliższa krewna – musiała występować w postępowaniu sądowym dotyczącym niespłaconych zobowiązań wobec Sardich.

Franciszek Michał Denhoff w kazaniu pogrzebowym ks. Piotra Stanisława Dunina (1635–1704) został przedstawiony jako „człowiek przyjacielskich i braterskich afektów pełen”<sup>46</sup>. Motywem kazania – odwołującym się do funkcji Denhoffa jako łowczego – jest upatrywanie sensu życia ludzkiego w łowieniu łaski bożej. Kaznodzieja wspomina szlachetny rodowód „Dzika Denhoffowskiego”<sup>47</sup> oraz liczne kolidacje z najprzedniejszymi rodami. Przypomina edukację zmarłego w gdańskim<sup>48</sup> i lwowskim *collegium*, które „młodość jego nauką i chrześcijańskimi obyczajami polerowały”. Przywołuje również jego błyskotliwą karierę sekretarza pieczęci koronnej, który „tak sobie był niezwykniętego Jana III serce ułowił, że go między tak

<sup>42</sup> J. Pietrzak, *W służbie Sobieskiego. Działalność polityczna i wojskowa Jana Gorzeńskiego (ok. 1626–1694)*, „Zapiski Historyczne”, t. 83 (2018) z. 1, s. 93. Tam też reprodukcja portretu trumiennego Elżbiety z Sobieskich *primo voto* Denhoffowej, *secundo voto* Gorzeńskiej, pochodzącego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu.

<sup>43</sup> J. Pietrzak, *W służbie Sobieskiego...*, s. 94; P. Czaplewski, *Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich 1454–1772*, Toruń 1921, s. 182; *Urządnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, wyd. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 67.

<sup>44</sup> Według Janusza Wolińskiego druga żona Denhoffa miała na imię Zofia, nie Ludwika, za: K. Sarnecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, opr. J. Woliński, t. 2, Wrocław 2004, s. 575, przypis 38; tak też podaje S. Uruski, dz. cyt., t. 3 (1906), s. 150.

<sup>45</sup> W. Dworzaczek, dz. cyt., tabl. 149; D. Schwennicke, dz. cyt., tab. 118A.

<sup>46</sup> P.S. Dunin, *Kazanie na pogrzebie J. W. JMci Páná Franciszka Michała Denhoffa, łowczego W.X.L., starosty starogardzkiego w Poznaniu miáne*, [w:] *Kazania pogrzebne X. Piotra Dunina... ku wygodzie kościelnych y politycznych oratorów do druku w iednym tomie podane...*, Warszawa 1700, s. 356–373. Za ks. Duninen powtarza tę opinię K. Niesiecki, dz. cyt., t. 3 (1839), s. 383.

<sup>47</sup> Nawiązanie do herbu Denhoffów, obrazowo opisanego przez Kaspra Niesieckiego: „Ma być dzika głowa, szczecią ogromna, pyskiem na prawa stronę obróconym, z którego dwa kły wyrosłe widać, jako też i obie uszy, w polu białem, czyli jako chcą drudzy, złotem: na hełmie nad koroną pół dzika, w górę głową i łapami wyniesionego, i dwiema włóczniami z obu stron na krzyż przesytego, od spodu aż do głowy”. Zob. K. Niesiecki, dz. cyt., t. 3 (1839), s. 374.

<sup>48</sup> Prawdopodobnie chodzi o Kolegium Jezuickie w Starych Szkotach. W spisie uczniów Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego Franciszek Michał Denhoff nie występuje. Zob. *Księga wpisów uczniów Gimnazjum Gdańskiego. 1580–1814*, opr. Z. Nowak, P. Szafran, Warszawa 1974.



wielą konkurentów, Łowiectwem W.X.L. y Starostwem Starogardzkim młodo ozdobił”<sup>49</sup>. Śmierć Denhoffa według kazania pogrzebowego nastąpiła 11 marca 1696 roku. Zmarł w majątku rodzinnym w Tajenkach (pod Grodnem) „przy leciech kwitnących, przy dobrej konstytucyi”, tak niespodziewanie, że ani matka, ani żona nie zdążyły dotrzeć, aby się z nim pożegnać.

Nieco więcej szczegółów z życia Denhoffa poznajemy dzięki diariuszowi sekretarza królewskiego Kazimierza Sarneckiego (zm. ok. 1712). Tenże pod datą 20 lutego 1694 zapisał, że wieczorem na dworze królewskim w Żółkwi do 12 w nocy tańczono i grano w karty. Podczas gdy schorowany król Jan III ograniczał się do kart, Michał Franciszek oddawał się obu tym przyjemnościom<sup>50</sup>. O skłonnościach do zabawy tego drugiego świadczy kolejny zapis Sarneckiego z 18 marca, informujący, że wieczorem „grano w bassadę, którą tu z Warszawy przywiózł graf Denhoff”<sup>51</sup>. Andrzej Hamerliński-Dzierzoyński zauważa, że tym samym nastął kres prawdziwie sielskich zabaw kartami i rozpoczęła się epoka, która miała zachwiać niejedną fortuną magnacką<sup>52</sup>. W pamiętnikach Sarneckiego obok regularnych wzmianek o grze w karty, zaczynają pojawiać się również informacje o przegranych. Potwierdzając tę konstatację, Radosław Grześkowiak mówi o hazardowej zarazie zapoczątkowanej przez „grafa” Denhoffa i opanowującej dwór królewski<sup>53</sup>.

Jesienią 1696 roku królowa Maria Kazimiera wysłała do Paryża swoich dwóch młodszych synów: Aleksandra (1677–1724) i Konstantego (1680–1726). Tym samym chciała usunąć ich ze sceny politycznej i uspokoić napięcia przed zbliżającą się elekcją, w której kandydatem do tronu Rzeczypospolitej był ich starszy brat Jakub Sobieski (1667–1737). Na opiekuna obu królewiczów, podróżujących *incognito* pod imionami hrabiów Złoczowskiego i Żółkiewskiego<sup>54</sup>, został wybrany Franciszek Michał Denhoff<sup>55</sup>. Podczas wyjazdu, który miał mieć edukacyjny charakter, zamiast zdobywać doświadczenie młodzi Sobiescy oddawali się pijatykom

<sup>49</sup> P.S. Dunin, dz. cyt., s. 369.

<sup>50</sup> K. Sarnecki, dz. cyt., s. 150.

<sup>51</sup> Tamże, s. 153.

<sup>52</sup> A. Hamerliński-Dzierzoyński, *O kartach, karciarzach, grach pocziwych i grach szulerskich: szkice obyczajowe z wieków XV–XLIX*, Kraków 1976, s. 80.

<sup>53</sup> R. Grześkowiak, „Basseta, do której się kanalija miesza”. *Jak nowa gra hazardowa zdemoralizowała dwór Sobieskiego*, Pasaż Wiedzy Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, [https://www.wilanow-palac.pl/basseta\\_do\\_ktojej\\_sie\\_kanalija\\_miesza\\_jak\\_nowa\\_gra\\_hazardowa\\_zdemoralizowala\\_dwor\\_sobieskiego.html](https://www.wilanow-palac.pl/basseta_do_ktojej_sie_kanalija_miesza_jak_nowa_gra_hazardowa_zdemoralizowala_dwor_sobieskiego.html) [dostęp 28.07.2022]. Tam też więcej o zasadach gry w bassetę.

<sup>54</sup> J. Pietrzak, *Francuski wojaz królewiczów w latach 1696–1697*, Pasaż Wiedzy Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, [https://www.wilanow-palac.pl/francuski\\_wojaz\\_krolewiczow\\_sobieskich\\_w\\_latach\\_1696\\_1697.html](https://www.wilanow-palac.pl/francuski_wojaz_krolewiczow_sobieskich_w_latach_1696_1697.html) [dostęp 16.02.2023]

<sup>55</sup> Rozpoczęcie jesienią 1696 roku podróży Denhoffa z młodymi Sobieskimi koliduje z datą jego śmierci, 11 marca 1696 roku, zawartą w kazaniu pogrzebowym ks. Dunina oraz powtarzaną w literaturze przedmiotu. Należy wobec tego uznać, że zgon Franciszka Michała nastąpił na przełomie 1696 i 1697 roku. Co rozumiałe, w kazaniu nie pojawiają się żadne informacje o zgubnych nałogach zmarłego, jedynie wiadomość, że była to śmierć nagła i tragiczna.

i szaleństwom z komediantami, a prowodyrem tych swawoli miał być łowczy litewski<sup>56</sup>. Troskę matczyną widać w liście Marii Kazimiery wysłanym 17 kwietnia 1697 roku do wracających już z Francji synów. Według królowej, zgubę Denhoffowi przyniosło pijaństwo, co ma być przestrogą dla królewiczów przed destrukcyjnymi skutkami nałogu i napomnieniem do dobrego prowadzenia się<sup>57</sup>. Jeszcze dosadniej ujmuje to Iwona Kienzler: „Marysieńce dosłownie włosy na głowie stanęły z przerażenia, kiedy dowiedziała się, że Franciszek Michał Denhoff, wyznaczony przez nią do opieki nad królewiczami, zmarł z przepicia”<sup>58</sup>. Nieco bardziej wyważoną opinię o nieobyczajnym prowadzeniu się królewiczów przedstawia Aleksandra Skrzypietz, pisząc o dochodzących do Polski plotkach o ich hulaszczym trybie życia, jednak równocześnie potwierdza, że łowczy litewski miał umrzeć z przepicia<sup>59</sup>.

Drugą stroną komplancji z 1724 roku był gdański konwent dominikanów, reprezentowany przez plenipotenta o. Anzelm Doreckiego. Wielkim nieobecny sporu i późniejszej ugody z Denhoffami był jego zleceniodawca. W czasie podpisywania komplancji przeorem gdańskiego konwentu był najprawdopodobniej o. Jacek Gruszewicz (zm. 1736). Ojciec Jacek został opisany przez Michała Siejkowskiego (1695–1752) jako „mąż cnotliwych obyczajów, francuski, niemiecki, włoski ięzyk umiejący”, który na cześć swojego patrona św. Jacka „wystawił z pozwoleniem Starszych Kaplicę w Kościele Gdańskim, u OO. Dominikanow wielkim sumptem i bardzo wspaniałą strukturą”<sup>60</sup>. Sławomir Kościelak wprawdzie podaje tylko lata 1713, 1725–1727 oraz 1733–1737 jako czas sprawowania przez o. Gruszewicza obowiązków gdańskiego przeora<sup>61</sup>. Jednakże analiza zapisów akt kapituł Prowincji Polskiej, opracowanych przez Romana Fabiana Madurę OP<sup>62</sup> – a zwłaszcza części drugiej zawierającej wyjątki z rejestrów generalskich<sup>63</sup> – oraz dane z kartoteki osobowej przechowywanej w Archiwum Polskiej Prowincji Dominika-

<sup>56</sup> J. Pietrzak, *Francuski wojaż...*

<sup>57</sup> J. Mycielski, *Cztery portrety królowej „Marysieńki”*, „Przegląd Polski”, R. 18, t. 69, nr 205, z. 1: *Miesiąc lipiec*, Kraków 1883, s. 120.

<sup>58</sup> I. Kienzler, *Marysieńka i Sobieski. Wielka miłość*, Warszawa 2017, s. 272.

<sup>59</sup> A. Skrzypietz, *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” nr 2851, Katowice 2011, s. 303.

<sup>60</sup> M. Siejkowski, *Świątynia Panska, To Jest Kościół Boga w Trojcy SS. Iedynego z Klasztorom WW. OO. Dominikanow w Krakowie...*, [Kraków 1743], s. 340.

<sup>61</sup> S. Kościelak, *Katolicy w protestanckim Gdańsku od drugiej połowy XVI do końca XVIII wieku*, Gdańsk 2012, s. 133.

<sup>62</sup> R.F. Madura, *Acta Capitulum Provençiae Poloniae Ordinis Praedicatorum*, vol. 3: *A. 1701–1798*, (Kraków 1974), <https://drive.google.com/file/d/1FtBxfOTT0oIskXAuezLfZeeHgJh-wyiu/view> [dostęp 10.02.2023].

<sup>63</sup> O. Jacek widnieje w aktach kapituł jako *prior Gedanensi* w latach 1701, 1721–1723 oraz w 1730–1736. Zob. także: *Supplementum: Ex registris actorum regiminis rev.morum magistrorum generalium et procuratorum generalium OP (a. 1700–1800)*, s. 11, 123, 133, 150, 168, 250, 257, 270, 276, 290, 299, 324, 329, 340 i 377 (suplement ma osobną paginację, zaczynającą się od s. 1 po s. 1043 części zasadniczej).

nów w Krakowie<sup>64</sup>, pozwalają znacznie rozszerzyć czas jego gdańskiego przeoratu. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, że o. Gruszewicz był zwierzchnikiem klasztoru św. Mikołaja w Gdańsku również w roku 1724<sup>65</sup>, a więc w czasie rozpatrywania sprawy przed Trybunałem Koronnym.

W 1722 roku, obok sprawowania funkcji przeora gdańskiego konwentu, o. Jacek Gruszewicz był również wikariuszem kontraty pruskiej<sup>66</sup>. W latach 1716–1718 odnotowany został jako *prior Thoruniensis*. Ponadto dwukrotnie, na obradach kapituły zakonu w Dzikowie (1713) i w Sieradzu (1725) został wybrany prowincjałem<sup>67</sup>. Co ciekawe, według kartoteki osobowej dominikanów o. Jacek był wcześniej dwukrotnie przeorem gidelskim w 1705 i 1709 roku, a następnie został nim po raz trzeci, zgodnie z zapisem z 4 maja 1729 roku zastępując na tym stanowisku o. Anzelma Doreckiego<sup>68</sup>. Inną interesującą zbieżnością jest to, że jako prowincjał w 1715 roku wizytował klasztor w Borku Starym zarządzany wówczas przez o. Doreckiego. Może to ślady bliskich kontaktów, które uzasadniałyby wybór tego ostatniego na plenipotenta gdańskich dominikanów.

O. Anzelm Dorecki w czasie zawierania komplancji był – jak potwierdził własnoręcznym podpisem pod omawianym dokumentem – przeorem klasztoru dominikanów w Gidlach. Wiadomo o nim także, że w 1688 roku w wieku 22 lat złożył w konwencie krakowskim profesję zakonną, a jego wychowawcą w nowicjacie był o. Ferdynand Januszowski. Ponadto o. Dorecki był autorem panegiryku z 1695 roku<sup>69</sup> na cześć krakowskiego przeora o. Kazimierza Napolskiego<sup>70</sup> z okazji uzyskania przez tegoż stopnia doktora teologii<sup>71</sup>. O. Anzelm jest również autorem pozostającego w rękopisie inwentarza dóbr klasztoru i kościoła Św. Trójcy w Krakowie z 1700 roku, zawierającego informacje o posiadanym majątku ruchomym oraz nieruchomościach<sup>72</sup>.

<sup>64</sup> Określenie o. Jacka Gruszewicza mianem przeora gdańskiego w kartotece pojawia się już w 1695, a później w 1712–1713 oraz w 1720 roku.

<sup>65</sup> Tym bardziej, że w 1722 roku został powtórnie wybrany na przeora z kadencją trwającą 3 lata. Zob. *Supplementum...*, s. 136.

<sup>66</sup> Tamże, s. 128.

<sup>67</sup> R.F. Madura, *Vademecum. Wstępne informacje dla studiów nad historią dominikanów w Polsce*, Warszawa 1979, s. 65, [https://drive.google.com/file/d/1nc-UF0q4GiqEv\\_K0Y71G3qnGhOf-TIT2x/view](https://drive.google.com/file/d/1nc-UF0q4GiqEv_K0Y71G3qnGhOf-TIT2x/view) [dostęp 1.03.2023]. Zob. też: S. Barącz, *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, t. 1, Lwów 1861, s. 376.

<sup>68</sup> *Supplementum...*, s. 230 i 236.

<sup>69</sup> A. Dorecki, *Candor Lilii perennaturae gloriae spirans odorem annuente Rndiss. Patre Antonino Cloche... inter laureas doctorales in perennem immortalis famae adorem reflorescens... P. Casimiro Napolski Ordinis Praedicatorum in solenni ad sublimem in S. Theol. Magisterij Gradum assumptione in vim officiosi cultus et gratulatorij applausus...*, Cracoviae: Typis Univ. 1695.

<sup>70</sup> O. Napolski w 1695 roku uzyskał tytuł doktora teologii (*Magister S. Theologiae*) oraz został przeorem krakowskim. Zob. R.F. Madura, *Acta Capitulum...*, vol. 2: *A. 1603–1700*, (Kraków 1974), s. 985 i 990, <https://drive.google.com/file/d/10N1EgsJNEMP8mVXmbh97hmmY-GijKMVAc/view> [dostęp 2.03.2023]

<sup>71</sup> M. Siejkowski, dz. cyt., s. 359.

<sup>72</sup> *Protocollon Privilegiorum, Fundationum, Donationum, Inscriptionum, Censuum, Prouentium, Villarum, Domorum, Obligationum, Literarum Regalium, Commisionum, Decretorum, Transactionum, Concordiarum, Inventariorum...* per P. F. Anselmum Dorecki... Anno

W zebranych i opracowanych przez Romana Fabiana Madurę OP aktach kapituł Prowincji Polskiej o. Anzelm Dorecki odnotowany jest jako kaznodzieja generalny (*praedicator generalis*) konwentu dominikańskiego kolejno w Krakowie w roku 1698<sup>73</sup>, w Kościanie w latach 1713–1725<sup>74</sup>, następnie zaś w Gidlach w latach 1728–1734<sup>75</sup>. Pełnił funkcję przeora licznych konwentów dominikańskich – od 1712 roku w Borku Starym<sup>76</sup>, następnie w 1717 w Bochni, a 3 lata później w Piotrkowie, by w 1724 roku zostać przeorem gidelskim<sup>77</sup>. W tychże aktach prowincjalskich z 10 września 1740 roku, zawierających materiały z obrad kapituły w Toruniu<sup>78</sup>, zapisano informację o śmierci „r. p. fr. Anzelma Doreckiego, *praed. gen.*” w konwencie krakowskim, która miała nastąpić po obradach poprzedniej kapituły w Klimontowie 14 września 1737 roku. Zawęża to datowanie śmierci Doreckiego do przedziału lat 1737–1740, czyli czasu pomiędzy obiema kapitułami. Zaś Michał Siejkowski odnotował, że o. Anzelm zmarł w Dzikowie<sup>79</sup>.

Najbardziej intrygujące doniesienie o o. Anzelmie Doreckim – wówczas jeszcze przeorze boreckim – pochodzi z 28 października 1713 roku. Z suplementu trzeciego tomu akt kapituł dowiadujemy się o bulwersującej sprawie dotyczącej o. Doreckiego jako proboszcza w Borku Starym. Mianowicie z donosu przemyskich ojców (*ad relationem patrum Praemisiensium*) wynika, jakoby ksiądz utrzymywał kontakty i miał przebywać w jednym pomieszczeniu zarówno w dzień, jak i w nocy z pewną kobietą, oskarżoną o kradzież z domu ks. Piotra Kosmomskiego. Ówczesny prowincjał zakonu, o. Jacek Gruszewicz, zlecił zbadanie prawdziwości zarzutów i dalsze procedowanie zgodnie z obowiązującym prawem<sup>80</sup>. Kartoteka osobowa o. Anzelma dostarcza nam również inne zaskakujące doniesienie z czasów jego posługi jako przeora w konwencie w Gidlach. Mianowicie, 17 sierpnia 1729 roku rada klasztoru gidelskiego zwraca się do prowincjała z prośbą o przeniesienie przeora, „gdyż wścieklica Ludmiła Walewska narobiła z powodu niego awantury, wpadając podczas nabożeństwa do k[ości]oła z siekierą w rękę i zlorzczać”. Przyczyny jej postępowania nie są

a Descriptione Nativitatis Christi Domini M. DCC, Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, sygn. Kr 4. Por. M. Sanak, „Skarbiec przemożny drogich pamiątek”. *Zarys dziejów Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie*, „Archiwa. Biblioteki i Muzea Kościelne”, nr 111 (2019), s. 287.

<sup>73</sup> R.F. Madura, *Acta Capitulatorum...*, t. 2: *A. 1603-1700*, s. 1006.

<sup>74</sup> R.F. Madura, *Acta Capitulatorum...*, t. 3: *A. 1701-1798*, s. 126, 148, 214 i 241.

<sup>75</sup> Tamże, s. 267 i 329.

<sup>76</sup> Według spisu przełożonych klasztoru boreckiego był nim ponownie w latach 1730–1736. Zob. S. Barącz, *Klasztor WW. OO. Dominikanów w Borku Starym*, Lwów 1878, s. 115 i 48.

<sup>77</sup> Na podstawie kartoteki osobowej o. Doreckiego, przechowywanej w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów. Zob. też R.F. Madura, *Acta Capitulatorum...*, t. 3: *A. 1701-1798: Supplementum...*, s. 180. Mowa jest to o rehabilitacji, czyli o pozwoleniu na powtórny wybór o. Doreckiego na przeora w Gidlach, co potwierdza, iż był nim też w roku 1724, czyli podczas podpisywania ugody.

<sup>78</sup> Tamże, s. 448.

<sup>79</sup> M. Siejkowski, dz. cyt., s. 383.

<sup>80</sup> R.F. Madura, *Acta Capitulatorum...*, t. 3: *A. 1701-1798: Supplementum...*, s. 72.

znane, ale doszło do przeniesienia, co potwierdza powierzenie funkcji przeora gidel-  
skiego o. Gruszewiczowi.

Osobami, które próbowały odzyskać dług zaciągnięty przez Franciszka Michała Denhoffa, byli wymienieni wcześniej Bartolomeo de Sardi, pochodzący z Lukki, a następnie jego syn Lorenzo Antonio. Obaj byli poczmistrzami w Rzeczypospolitej. Bartolomeo dwukrotnie piastował urząd poczmistrza generalnego ziem koronnych w okresie od 1676 do (zapewne) 1707 roku, zaś Lorenzo poczmistrza generalnego Prus Królewskich od 1712 roku do czasu powrotu do Włoch w połowie lat dwudziestych XVIII wieku. Ponadto Bartolomeo Sardi w latach 1682–1684 zarządzał mennicami krakowską i bydgoską; pełnił również funkcję sekretarza królowej Marii Kazimiery, a w 1709 roku został komisarzem Augusta II w Gdańsku<sup>81</sup>. W 1676 roku poślubił w Warszawie Eufrozynę (zm. 1720), najstarszą córkę Francesca de Gratty (1613–1676), który od 1661 roku do śmierci był generalnym poczmistrzem Prus Królewskich, Kurlandii i Inflant<sup>82</sup>.

Stanowisko poczmistrza pozwalało na wywieranie wpływów na króla i szlachtę przede wszystkim dzięki udzielaniu pożyczek. Michał Salamonik przypomina, że do zakresu działalności poczmistrzów należała również aktywność na polu kupieckim i kredytowym<sup>83</sup>. To właśnie w rękach rodzin de Gratta i de Sardi znajdowała się przez lata część arrasów królewskich (wawelskich), będąca zastawem pożyczki udzielonej królowi Janowi Kazimierzowi<sup>84</sup>. Wiadomo jednak, że sam Bartolomeo de Sardi miewał kłopoty finansowe i był dłużnikiem teścia, który udzielił mu kredytu w wysokości 520 florenów<sup>85</sup>. Mimo iż nie udało mu się spłacić długu w wyznaczonym terminie, do 1679 roku, to chciał uzyskać kolejną pożyczkę. Jednakże Kasper Richter, zajmujący się po śmierci Francesca finansami rodziny Grattów, odmówił mu wówczas dalszej pomocy<sup>86</sup>.

Bartolomeo de Sardi, jak zauważa Wojciech Tygielski, nie ograniczał się tylko do wypełniania obowiązków poczmistrza; prowadził stale działalność handlową i przez pewien czas zarządzał mennicą krakowską i bydgoską<sup>87</sup>. Ponadto w latach

<sup>81</sup> A. Kaźmierczyk, *Sardi Bartłomiej (1649-1719)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 35, Warszawa-Kraków 1994, s. 188 i 189. Według W. Roszkowskiej de Sardi był gdańskim agentem królowej Marysieńki. Zob. W. Roszkowska, *Konstanty Sobieski królewicz polski*, [w:] *Studia z dziejów Polski epoki Jana III Sobieskiego*, red. K. Matwijowski, “Acta Universitas Wratislaviensis” no 726, *Historia XLVII*, Wrocław 1984, s. 145.

<sup>82</sup> F. Jakubowski, *Franciszek i Paweł Gradowie – generalni poczmistrzowie Prus Królewskich*, „Rocznik Gdański” t. 17/18 (1958-1959), s. 266. M. Salamonik zauważa, że małżeństwa Grattów były zawierane w celu wzmocnienia interesów i pozycji rodziny. Zob. M. Salamonik, *In Their Majesties' service. The career of Francesco de Gratta (1613-1676) as a royal servant and trader in Gdańsk*, Stockholm 2017, s. 83, 84 i 106.

<sup>83</sup> M. Salamonik, *Włoscy poczmistrzowie w Gdańsku*, [w:] *Włochy w Gdańsku*, t. 1: *Eseje*, red. M. Kaleciński, Gdańsk 2019, s. 176.

<sup>84</sup> F. Jakubowski, dz. cyt., s. 263.

<sup>85</sup> M. Salamonik, *In Their Majesties' service...*, s. 300.

<sup>86</sup> F. Jakubowski, dz. cyt., s. 266 i 267.

<sup>87</sup> W. Tygielski, *Włosi w Polsce XVI-XVII wieku. Utracona szansa na modernizację*, Warszawa 2005, s. 185.

1707–1710 dzierżawił ekonomię malborską. Arenda dóbr Anny Leszczyńskiej (1660–1727), matki króla Stanisława Leszczyńskiego, została następnie przedłużona o rok, do czasu przybycia komisarzy królewskich Augusta II<sup>88</sup>. Innym przykładem aktywności gospodarczej Bartolomea było podpisanie w roku 1691 kontraktu z królem Janem III Sobieskim, dającego mu prawo wypalania przez trzy lata *popiołów i szmelcuji na potasze* w puszczech Wielkiego Księstwa Litewskiego, w tym – Białowieskiej<sup>89</sup>. Według Ottona Hedemanna to właśnie Sardi odpowiada za nadmierną eksploatację drzewostanu na przełomie XVII i XVIII wieku, która doprowadziła do kompletnego wylesienia Puszczy Białowieskiej<sup>90</sup>. Podczas trwania kontraktu to wielki łowczy litewski miał dozorować jego realizację. Zapewne wtedy doszło do spotkania Franciszka Michała Denhoffa z Bartolomeo de Sardim. Można jedynie spekulować nad okolicznościami zaciągnięcia *originalis debiti*, obciążającej później Konstancję z Denhoffów, spadkobierczynię zmarłego brata.

Bartolomeo de Sardi zmarł na apopleksję 21 września 1719 roku<sup>91</sup> i miał zostać pochowany – według Adama Kaźmierczyka – w Gdańsku w kościele św. Dominika<sup>92</sup>. Należy przypuszczać, że chodziło raczej o gdański kościół dominikanów pw. św. Mikołaja. W tym czasie jego syn Lorenzo Antonio od siedmiu lat (po śmierci swojego wuja Paolo de Gratta) sprawował urząd poczmistrza generalnego Prus Królewskich<sup>93</sup>. Wiosną 1714 roku młodszy de Sardi nabył dom w Gdańsku przy Langer Markt 39 (Długi Targ), który następnie został tamtejszą siedzibą poczty polskiej. Równocześnie przyczynił się do usunięcia z miasta konkurencyjnej poczty brandenburskiej<sup>94</sup>.

Wspomniany wcześniej registr z ksiąg sądowych Starego Miasta Gdańska z 28 sierpnia 1721 roku potwierdza, że Lorenzo Antonio de Sardi przekazał pełnomocnictwo Georgowi Berendtowi w celu wyegzekwowania zobowiązań finansowych

<sup>88</sup> *Źródła do dziejów Ekonomii Malborskiej*, t. 5, wyd. W. Hejnosz, „Fontes” t. 62, Toruń 1971, s. 164 i 165. W 1713 roku otrzymał plenipotentję w sąsiednim starostwie tczewskim od królowej Marii Kazimierzy (1641–1716), wdowy po Janie III Sobieskim. Zob. S. Kościelak, *Janikowscy w Prusach Królewskich po fałszerskiej aferze z lat 40. XVII wieku*, [w:] *Genealogia, prozopografia i dzieje społeczeństw na historycznych obszarach Pomorza w okresie przedindustrialnym (od średniowiecza po wiek XIX)*, red. S. Kościelak, S. Szybkowski, T. Rembalski, Gdańsk 2020, s. 195.

<sup>89</sup> Drugi kontrakt zawarty 10 lat później zawierał zastrzeżenie o wyłączeniu z eksploatacji Puszczy Białowieskiej i Sokólskiej. Por. T. Samojlik, *Rozkwit i upadek produkcji potaszu w Puszczy Białowieskiej w XVII–XIX wieku*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego”, t. 64 (2016), s. 13.

<sup>90</sup> Tamże, s. 17.

<sup>91</sup> O czym donosi Jadwiga Rafałowiczówna w liście do Elżbiety Sieniawskiej z 28 września 1719 r. Por. J. Rafałowiczówna, *„A z Warszawy nowiny te...”. Listy do Elżbiety Sieniawskiej z lat 1710–1720*, oprac. B. Popiołek, Kraków 2000, s. 223.

<sup>92</sup> A. Kaźmierczyk, dz. cyt., s. 189.

<sup>93</sup> M. Salamoniak, *In Their Majesties' service...*, s. 112.

<sup>94</sup> *Poczta*, [w:] *Gedanopedia – Encyklopedia Gdańska*, <https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=POCZTA> [dostęp 31.10.2023].

od Denhoffów. Jednak, kiedy trzy lata później sprawa trafiła przed Trybunał Koronny, stroną postępowania był już gdański konwent dominikanów<sup>95</sup>.

Trybunał Koronny był sądem najwyższej instancji, rozpatrującym odwołania od wyroków niższych sądów szlacheckich zarówno cywilnych, jak i karnych. Powstał na mocy konstytucji sejmu warszawskiego z dnia 3 marca 1578 roku, aby usprawnić wymiar sprawiedliwości poprzez rozdzielenie władzy sądowniczej od wykonawczej i ustawodawczej<sup>96</sup>. Trybunał pełnił też rolę ośrodka edukacji prawniczej, kształcąc przyszłych jurystów oraz przygotowując młodzież do pełnienia funkcji publicznych. Posiedzenia odbywały się od jesieni do wiosny w Piotrkowie, a na pozostałą część roku przenoszono się do Lublina, stąd mowa o kadencji wielkopolskiej i małopolskiej. W Trybunale zasiadali deputaci, to jest 27 przedstawicieli szlachty, wybieranych co roku na specjalnych sejmikach, zwanych deputackimi, oraz 6 przedstawicieli duchowieństwa wyłanianych przez kapituły diecezjalne. Ci ostatni byli włączani do orzekania, jeśli stroną sporu był Kościół.

Nie inaczej było w przypadku sprawy Konstancji Lubowieckiej i gdańskich dominikanów, zakończonej ugodą 22 lutego 1724 roku przed Trybunałem Koronnym w Piotrkowie. Pod komplanacją podpisało się dwóch członków kolegium duchownego – obaj z kapituły krakowskiej – ks. Michał Wodzicki (1687–1764), kanonik krakowski, późniejszy biskup przemyski i podkanclerzy koronny oraz ks. Kazimierz Morsztyn (zm. 1734), kanonik kapituły katedralnej na Wawelu. Zaś ze strony świeckich deputatów występował Andrzej z Jasiennej Jakliński (zm. 1738), pisarz i sędzia grodzki oświęcimski, oraz dwaj reprezentanci Województwa Pomorskiego – Teodor Bogusław Krokowski (zm. 1725), starosta parchowski, kasztelan gdański, a także Jan Sikorski (ok. 1650–1740), burgrabia pomorski<sup>97</sup>.

Niestety, księgi trybunalskie piotrkowskie z lat 1578–1792 wraz z księgami grodzkimi i ziemskimi oraz z najstarszymi aktami miejskimi Piotrkowa w ramach koncentracji zasobów staropolskich zostały przekazane w 1836 roku do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, gdzie spłonęły podczas powstania warszawskiego w 1944 roku<sup>98</sup>.

<sup>95</sup> Antonio Lorenzo de Sardi opuścił Rzeczpospolitą po 1724 roku. Por. A. Kaźmierczyk, dz. cyt., s. 189. We Włoszech poślubił patrycjuszkę Marię Guinigi w 1726 roku oraz stał się mecenasem sztuki, zabiegającym o upiększenie rodowego Palazzo Sardi w Lukce.

<sup>96</sup> Zob. *Trybunał Koronny w kulturze prawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. A. Dębiński, W. Bednaruk, M. Lipska, Lublin 2008, s. 7–10.

<sup>97</sup> Pełny skład deputatów Trybunału Koronnego wymieniony jest w kazaniu księdza Franciszka Hieronima Byszewskiego: *Gosc w oyczyznę lat pultorasta tęskliwie oczekiwany... święty Stanisław Kostka... obiecany w nadzieię blisko następujący Kanonizacyi panegirycznym kazaniem in facie J.O Trybunatu w Kościele Piotrkowskim...*, [S.l.] : 14 listopada 1723.

<sup>98</sup> A. Wolff, *Księgi Trybunatu Koronnego [w:] Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1: *Archiwum Główne Akt Dawnych*, [red. A. Stebelski], Warszawa 1957, s. 129 i 131; T. Matuszak, *Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim. 1919–1951*, Piotrków Trybunalski – Radzyń Podlaski 2009, s. 44; *Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim. Informator o zasobie archiwalnym*, oprac. P. Głowacki, A. Piasta, P. Zawilski, Warszawa 2007, s. 8.

## KILKA UWAG O STRUKTURZE, GRAFII I JĘZYKU RĘKOPISU

Rękopis Ms akc. 8332 ma postać *bifolium* o wymiarach 32,8 × 19,8 cm. Spisano go atramentem na papierze czerpanym, z umiejscowionym centralnie filigranem przedstawiającym jeźdźca, prawdopodobnie pocztylion. Niestety sam znak wodny nie jest zbyt wyraźny i nie wskazuje na konkretną papiernię, z której mógłby pochodzić. Dodatkowo na początku XVIII wieku zaczęto stosować na skalę masową niektóre filigrany papierni europejskich, takie jak właśnie pocztylion, lilia, czy trąbka<sup>99</sup>.

Tekst komplancacji zajmuje k. 1 *recto* i *verso* arkusza papieru pierwotnie złożonego na pół<sup>100</sup> (il. 1 i 2). Następnie został jeszcze dwa razy złożony w poprzek, po czym zatytułowany *Komplancya między konwentem Gdanskim Dominikanow a JW. z Denhoffow Lubowiecką*, a poniżej skrótowo *Komplancya. 22. Febr. 1724* na k. 2 *verso* (il. 3). Napisy dorsalne wskazują, że dokument przypuszczalnie był częścią większego repozytorium, w którym był przechowywany po złożeniu, o czym świadczą silniejsze zabrudzenie części karty zawierającej te adnotacje. K. 2 *recto* pozostaje pusta, jednakże nosi ślady zniszczenia, spowodowanego przerwaniem papieru wskutek odcisnięcia pieczęci herbowej Denhoffów z k. 1 *verso*. Stan zachowania rękopisu jest dobry, mimo drobnych zniszczeń i zagięć krawędzi kart. Atrament – choć miejscami nieco wyblakły – nieznacznie przebija na drugą stronę karty, co jednakże nie utrudnia odczytania tekstu.

Struktura komplancacji zawiera formuły typowe dla dokumentów prawnych, szczegółowo opisane przez Stanisława Kętrzyńskiego<sup>101</sup>. Protokół rozpoczyna się od intytulacji, czyli wskazania Trybunału Koronnego jako instancji sądowniczej, która rozpatruje sprawę. Następnie przedstawione są strony ugody. Oprócz imion i nazwisk, poprzedzonych stosownymi zwrotami grzecznościowymi, wskazane są również tytuły i stanowiska godzonych stron. Zasadniczą część ugody stanowi kontekst, zawierający promulgację z zawiadomieniem o treści dokumentu oraz narrację, przywołującą kulisy sprawy. Po nich następują dyspozycje sądu określające sposób rozwiązania sporu (wyrok), poparte klauzulami warunkującymi i sankcjami, grożącymi za naruszenie postanowień Trybunału. W części końcowej (eschatokole) podane jest miejsce i czas sporządzenia dokumentu (datacja). Komplancję wieńczą zapowiedziane w koroboracji własnoręczne podpisy stron i deputatów Trybunału (subskrypcja).

<sup>99</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750–1850*, [w:] *Studia z Dziejów Przemysłu*, t. 6, red. Z. Kamińska, Wrocław 1966, s. 130.

<sup>100</sup> Rękopis nie jest ani paginowany, ani foliowany. Wszelka numeracja wprowadzona została na potrzeby opracowania i ma charakter wtórny oraz porządkujący rozplanowanie tekstu i lokalizację jego poszczególnych fragmentów.

<sup>101</sup> S. Kętrzyński, *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, t. 1, Warszawa 1934, s. 63–64.



Dopisek u dołu k. 1 *verso* być może wskazuje na Konstancję z Denhoffów jako osobę, której ugoda dotyczyła (lub dla której sporządzono kopię dokumentu). Adnotacja uzupełniona jest o informację, że Konstancja była drugą żoną Adama Józefa Lubowieckiego, po Urszuli Konstancji Krasickiej<sup>102</sup>. Tą samą prawdopodobnie ręką, różną od ręki pisarza spisującego komplancję, na k. 2 *verso* naniesione są informacje dorsalne o dokumencie – czego dotyczy i kiedy był sporządzony. Adnotacje te zostały zapisane po dwukrotnym złożeniu pisma, co zapewniało jego dyskretne przechowywanie i szybką identyfikację.

Krój pisma ugody nosi cechy kursywy kancelaryjnej, znanej też jako *cancellaresca*. W Polsce była stosowana w kancelariach i urzędach od końca XVI do XVIII wieku. Charakteryzowała się silnym pochyleniem pisma w prawo, a litery w wyrazach były przeważnie ze sobą połączone. Inną cechą – która zanikła w drugiej połowie XVII wieku – było wydłużanie i finezyjne wykończanie dolnych i górnych laseczek liter. Uproszczenie to stanowiło rezygnację ze zbytnej dekoracyjności pisma na rzecz jego pragmatyki. Celom praktycznym służyło również stosowanie abrewiacji i ligatur. Kursywa kancelaryjna zyskała popularność, ponieważ umiejętnie pogodziła możliwości szybkiego, prostego i ciągłego zapisywania z zachowaniem należytej elegancji oficjalnych pism kancelaryjnych<sup>103</sup>.

Od średniowiecza językiem urzędowym, stosowanym również w sądownictwie była łacina. Mimo, iż wszystkie akty prawne spisywano w tym języku, to trudno sobie wyobrazić przebieg procesu sądowego bez posiłkowania się polszczyzną, w której między innymi składano przysięgi i zeznania. Spowodowane było to słabą znajomością języka łacińskiego wśród szlachty i świeckich urzędników. Rodzime nazewnictwo z tego zakresu znajdujemy w dokumentach już od XIV wieku, choć dopiero król Zygmunt August pozwolił na stosowanie języka polskiego w piśmiennictwie prawnym (opisy spraw, orzeczenia sądów)<sup>104</sup>. Irena Szczepankowska zauważa, że mieszanie kodów łacińskiego i polskiego w tekstach prawnych wpisywało się w naturalną w czasach przedoświeceniowych manierę makaronizowania, choć wynikało też ze szczególnego znaczenia łaciny dla ukształtowania specjalistycznej terminologii oraz stylu naukowego i urzędowego<sup>105</sup>. Zenon Klemensiewicz ubolewa, że właśnie ta maniera stylistyczna staje się najbardziej dokuczliwą, najprzyczrzej rażącą skazą języka doby średniopolskiej<sup>106</sup>, to jest od XVI do XVIII wieku. Przyczyny tego zjawiska upatruje w poszanowaniu łaciny, która była językiem ludzi wykształconych i która dominowała w programach szkolnych. Z drugiej strony przyczyniło się do tego ubóstwo rodzimego języka i brak jednoznaczności w przypadku zastępowania termi-

<sup>102</sup> W takim przypadku byłaby to nota identyfikująca z repozytorium dokumentu.

<sup>103</sup> Por. A. Gieysztor, *Zarys dziejów pisma łacińskiego*, wyd. 2, Warszawa 2009, s. 191–192; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2002, s. 347.

<sup>104</sup> I. Szczepankowska, *Język prawny i Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, cz. 1: *Pojęcia prawne*, Białystok 2004, s. 18 i 22.

<sup>105</sup> Tamże, s. 26.

<sup>106</sup> Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1985, s. 404.

nów obcych polskimi. A ponadto nie bez znaczenia było lenistwo mówiącego, podparte przyzwyczajeniem odbiorcy, który oczekiwał – jak to ujął Jan Stefan Wydzga (ok. 1610–1685) – tego rodzaju haftowania łacińskimi wzorkami<sup>107</sup>. To, co jeszcze w XVI wieku było wzbogacaniem polszczyzny, stało się w wiekach następujących często uciążliwym zabiegiem stylistycznym.

W ugodzie zawartej pomiędzy Denhoffami a dominikanami łacina funkcjonuje jako język pomocniczy, z jednej strony w celu posługiwania się precyzyjną terminologią, a z drugiej w celu oddania „powagi urzędowego pisma”. Terminy łacińskie służą wprowadzaniu szczegółowego i jednoznacznego nazewnictwa prawnego – *officiose cessi, originalis debitum, intercessio, contraventio*, ale również podkreślają kompetencję orzekających deputatów Trybunału Koronnego.

Latynizacja tekstu ugody obejmuje nie tylko pojedyncze wyrazy, ale i całe rozbudowane frazy: *et non majorem etiam pro processu ad diem hodiernam usq. perducto* (k. 1r, w. 22–24) lub formuły warunkujące prawomocność ugody – *sub nullitate [niniejszej komplancyi] ac redintegratione totius causae et processus hoc nomine perducti idq. non obstante quietatione respectu promissionum curat Actis Terrestribus Syradiensis sub actu hodierno recognitae* (k. 1v, w. 1–5). Makaronizmy oddają oficjalny styl pisma, podkreślając walor „urzędowości”, na przykład klauzula kończąca ugodę z datą rozpisaną po łacinie – *Die 22. Mens Februs. Ao Domini Millesimo Septingentesimo Vigesimo Quarto* (k. 1v, w. 10–12). Odzwierciedlać to może uzus językowy, świadczący o równoległym używaniu obu języków podczas sporządzania urzędowych pism.

Zapózyczenia łacińskich prawniczych terminów asymilowały się w polszczyźnie poprzez między innymi przybieranie rodzimej grafii i końcówek fleksyjnych – *komplancją* (łac. *complatio*), *medycją* (z łac. *mediatio*), *aktami* (łac. *acta*), *plenipotentem* (łac. *plenipotens*). Słownictwo to weszło do języka ojczystego pomimo istnienia polskich odpowiedników (to jest ugoda, pośrednictwo, pisma, pełnomocnik), notowanych już w polszczyźnie XVI wieku<sup>108</sup>. Język polski dominuje, jak podkreśla Szczepankowska, analizując osiemnastowieczny *Zbiór praw sądowych* Andrzeja Zamoyskiego z 1776 roku, przede wszystkim w słownictwie ogólnym (nieterminologicznym), będącym podstawą kształtowania tekstu<sup>109</sup>.

Cechy języka i grafii rękopisu:











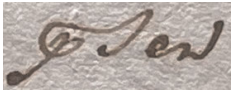
- 1) liczne makaronizmy,
- 2) pochylenie liter na prawo,
- 3) litery w wyrazach przeważnie są połączone (przykłady 1–3),
- 4) głoska *d* zapisana z łaską wygiętą w lewo (przykład 1),
- 5) *s* bez górnego łuku (przykład 2–3),
- 6) majuskuły pisane z rozmachem (przykład 4),
- 7) stosowanie abrewiacji i ligatur (przykłady 5–11),




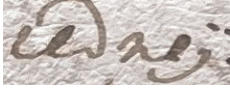
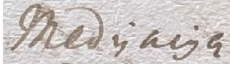


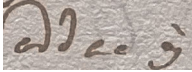





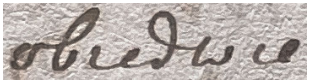
<sup>107</sup> Tamże, s. 408.



<sup>108</sup> *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M. R. Mayenowa, F. Pełowski i in., t. 1–, Wrocław 1966–1994, Warszawa 1995–.

<sup>109</sup> I. Szczepankowska, dz. cyt., s. 34.

- 8) nieliczne znaki diakrytyczne i niekonsekwentnie stosowane dla samogłosek nosowych, przy częstym pomijaniu zaznaczenia ich nosowości (przykłady 12-14),
- 9) różne sposoby zapisywania głosek *i, y, j* (przykłady 15-19);
- 10) brak znaków diakrytycznych na oznaczenie spółgłosek miękkich *ś, ź, ć, ń* (przykłady 20-21),
- 11) brak znaków diakrytycznych dla oznaczenia długiej samogłoski *o* (przykład 22),
- 12) częste stosowanie wielkich liter (przykład 23-24),
- 13) archaizmy językowe i fleksyjne (przykłady 25-27).






1.		k. 1r w. 1 <i>è medio</i> d z łaską wygiętą w lewo
2.		k. 1r w. 13 <i>Gdansk</i>
3.		k. 1r w. 14 <i>originalis</i>
4.		k. 1r w. 5 <i>Przeorem</i>
5.		k. 1r w. 15 <i>Ichmościa</i> abrewiacja przez nadpisanie nad skróconym wyrazem brakujących liter
6.		k. 1r w. 4 <i>Ichmością</i> jw.
7.		k. 1r w. 17 <i>Ichmościa</i> jw.
8.		k. 1v w. 11 <i>Ao</i> – <i>A[nn]o</i> abrewiacja przez kontrakcję
9.		k. 1v w. <i>Mens</i> – <i>Mensis</i> abrewiacja przez suspensję
10.		k. 1r w. 17 <i>cessi</i> ligatura ss
11.		k. 1r w. 25 <i>p[rae]sen[sis]</i> abrewiacja przy użyciu znaku φ i suspensji

12.		k. 1r w. 3 <i>Miedzy</i> brak zaznaczenia nosowości samogłoski przedniej
13.		k. 1v w. 7 <i>podpisuią</i> samogłoska tylna z zaznaczoną nosowością
14.		k. 1r w. 13 <i>maiac</i> brak zaznaczonej nosowości samogłoski tylnej
15.		k. 1r w. 8 <i>iednej</i> głoska j w nagłosie zapisana literą i, a w wygłosie ŷ
16.		k. 1r w. 1 <i>Medycyą</i> głoska i zapisana literą ŷ
17.		k. 1r w. 28 <i>Jasnie</i> J zapisana jako I
18.		k. 1r w. 3 <i>Przyiaciol</i> głoska y zapisana jako ŷ j w śródgłosie jako i
19.		k. 1r w. 32 <i>oddac ŷ</i> spójnik i zapisany jako ŷ
20.		k. 1r w. 13 <i>IchMosc</i> brak oznaczenia miękkości spółgłosek ś, ć
21.		k. 1r w. 6 <i>Gdanskiego</i> brak oznaczenia miękkości spółgłoski ń
22.		k. 1r w. 18 <i>Starostow</i> brak znaków diakrytycznych na oznaczenie długiego o
23.		k. 1r w. 34 <i>Szesciuset</i> nadużywanie wielkich liter
24.		k. 1v w. 10 <i>Sub Securitate</i> nadużywanie wielkich liter
25.		k. 1v w. 6 <i>obiedwie</i> archaizm fleksyjny, dawna liczba podwójna

26.		k. 1v w. 9 <i>roborowanj</i> archaizm leksykalny
27.		k. 1r w. 12 <i>komplanacya</i> archaizm leksykalny

Podobieństwo niektórych liter, utrudniające odczytanie tekstu:

- 1) brak zróżnicowania podwojonego *n* i *m* (przykłady 1-2),
- 2) podobieństwo majuskułowych *J*-, *I*- *S*- w nagłosie (przykłady 3-5),
- 3) zapis głoski *dz* jako *dʒ* (przykład 6),
- 4) zapis głoski *ż* literami *z* lub *ʒ* (przykłady 7-8),
- 5) podobieństwo zapisu głoski *o* do litery *u* (przykład 9).

1.		k. 1r w. 25 <i>Anno</i>
2.		k. 1r w. 33 <i>Summa</i>
3.		k. 1v w. 1 <i>Sub</i>
4.		k. 1r w. 10 <i>Jadownicka</i>
5.		k. 1r w. 25 <i>Individuae</i>
6.		k. 1r w. 19 <i>Grodzki</i>
7.		k. 1r w. 28 <i>Wielmożni</i>
8.		k. 1r w. 12 <i>nizey</i>
9.		k. 1r w. 6 <i>Zakonu</i>

\* \* \*

Zakup i późniejsze odczytanie rękopiśmiennego dokumentu komplancji z 1724 roku dały asumpt do przedstawienia okoliczności wieloletniego sporu o niespłacony dług 200 talarów pomiędzy Denhoffami a rodziną de Sardi (następnie zaś gdańskimi dominikanami). Bliższe przyjrzenie się stronom konfliktu ujawniło wiele barwnych postaci, dzięki przedstawieniu których możliwe stało się ukazanie pełnej kontrastów obyczajowości epoki baroku. Z jednej strony zasłużone rody sprawujące chwalebny służbę Rzeczypospolitej, a z drugiej – hulaszczy tryb życia, hazard i inne nałogi ich przedstawicieli. Obok cnotliwej egzystencji według reguł klasztornych, skandale obyczajowe z udziałem duchownych. A na pozór sielskie życie dworskie kryło mroczne tajemnice...

Zakończenie pracy nad artykułem jest dobrym momentem na podziękowanie o. Ireneuszowi Wysokińskiemu OP za wskazówki i konsultacje dotyczące archiwaliów dominikańskich w Krakowie oraz Januszowi Chilickiemu za wprowadzenie w zasoby Archiwum Państwowego w Gdańsku. Wyrazy wdzięczności zechcą również przyjąć dr Maria Michalska i Ewa Matczuk z Biblioteki Gdańskiej za pomoc w odczytaniu łacińskich fragmentów komplancji. Dzięki cennym uwagom wymienionych osób udało się dotrzeć do trudno dostępnych materiałów i rozwikłać niejasne wątki.

[Komplancja między konwentem gdańskim dominikanów a JW. z Denhoffow Lubowiecką. Komplancja 22. Febr. 1724]

[k. 1r]

	transliteracja	transkrypcja
w. 1	Za Medycayą uproszonych è Medio Przeswie	Za mediacją uproszonych è <i>medio</i> <sup>110</sup> prześwie
	tnego Trybunału Koronnego IchMosciow Panow	tnego Trybunału Koronnego Ichmościow Panow
	nizey wyrazonych Przyjacioł. Miedzy Przewie	nizey wyrażonych przyjaciół. Między przewie
	lebnym Ichm <sup>os</sup> cią Xiedzem Anzelmem Doreckim	lebnym Ichmością księdzem Anzelmem Doreckim
5	Przeorem Gidelskim Dominikanskim Imie niem konwentu Gdanskiego Zakonu kaz- nodziei	przeorem gidelskim dominikańskim imie niem konwentu gdańskiego zakonu kaznodziej
	skiego <i>specialiter</i> postanowionym Plenipoten	skiego <i>specialiter</i> <sup>111</sup> postanowionym plenipoten

<sup>110</sup> È *medio* (łac.) – za pośrednictwem.

<sup>111</sup> *Specialiter* (łac.) – specjalnie.

	transliteracja	transkrypcja
	tem z iedney a Iasnie Wielmozną IeyMosc Pa	tem z jednej a Jaśnie Wielmożną Jejmość Pa
	nią Konstancyą z Denhoffow Lubowiecką Xiestw	nią Konstancją z Denhoffow Lubowiecką księstw
10	Zatorskiego Oswiecimskiego Iadownicką &c. Sta	zatorskiego oświęcimskiego jadownicką etc. sta
	rosciną z drugiey strony Staneła pewna y nie	rościną z drugiej strony stanęła pewna i nie
	odmienna komplanacya w ten nizey opi- sany sposob.	odmienna komplanacja w ten niżej opisa- ny sposob.
	Iz IchMosc konwent Gdanski O.O. Do- minikanow	Iż Ichmość konwent gdański O.O. Do- minikanow
	maiac pretensyę <i>originalis debiti</i> przez Wielmoznego	mając pretensję <i>originalis debiti</i> <sup>112</sup> przez Wielmożnego
15	Ichm <sup>o</sup> s <sup>cia</sup> Michała Denhoffa Łowczego W. X. Lit. <i>ac in</i>	Ichmościa Michała Denhoffa łowczego W[ielkiego] K[sięstwa] Lit[ewskiego] <i>ac in</i>
	<i>subsequens vigore Iuris transfusi</i> przez Wielmoznego	<i>subsequens vigore Iuris transfusi</i> <sup>113</sup> przez Wielmożnego
	Ichm <sup>osc</sup> Pana Sardego <i>officiose cessi</i> do Iasnie Wielmoz	Ichmość Pana Sardego <i>officiose cessi</i> <sup>114</sup> do Jaśnie Wielmoż
	nych IchMosciow Panow Starostow Oswiecimskich	nych Ichmościow Panow Starostow Oświęcimskich
	o którą pretensyą lubo Dekret Grodzki Skarsze	o którą pretensją lubo dekret grodzki skarszew
20	ski <i>intercessio</i> ułatwiaiac iednakze zobo- polne <i>hoc</i>	ski <i>intercessio</i> <sup>115</sup> ułatwiająć jednakże zo- bopolne <i>hoc</i>
	iz przeto <i>Partium controversias</i> pretensyą	iż przeto <i>partium controversias</i> <sup>116</sup> pretensją
	do Summy Dwochset Talerow bitych <i>et</i> <i>non majo</i>	do summy dwochset talerow bitych <i>et non</i> <i>majo</i>
	<i>rem etiam pro processu ad diem hodiernam</i> <i>usq. perdu</i>	<i>rem etiam pro processu ad diem hodiernam</i> <i>usq.[ue] perdu</i>

<sup>112</sup> *Originalis debiti* (łac.) – (odnośnie do) długu pierwotnego.

<sup>113</sup> *Ac in subsequens vigore Iuris transfusi* (łac.) – następnie z mocy prawa przeniesione.

<sup>114</sup> *Officiose cessi* (łac.) – usłużnie odstąpione.

<sup>115</sup> *Intercessio* (łac.) – pośrednictwo, poręka, protest.

<sup>116</sup> *Patrium controversias* (łac.) – części sporne.

	transliteracja	transkrypcja
	<i>cto</i> redukują którą <i>pro crastino</i> Iesli <i>Sanc-</i> <i>tissimae</i>	<i>cto</i> <sup>117</sup> redukują którą <i>pro crastino</i> <sup>118</sup> jeśli <i>Sanctissimae</i>
25	<i>et Individuae Trinitati anno q̄sensis</i> [?] ] <i>venturo coram</i>	<i>et Individuae Trinitati anno p[rae]sensis</i> <i>venturo coram</i>
	<i>Actis Castrensis</i> [Siradiensibus] <sup>119</sup> <i>Petrico-</i> <i>viensibus Sub pac</i>	<i>Actis Castrensis Petricoviensibus sub pac</i>
	<i>ta Bannitionis circa manifesteonem Super</i> <i>quovis Par</i>	<i>ta bannitionis circa manifesteonem super</i> <i>quovis par</i>
	<i>te contraveniente</i> Iasnie Wielmozni Ich- Mosc Pano	<i>te contraveniente</i> <sup>120</sup> Jaśnie Wielmoźni Ichmość Pano
	wie Starostowie Oswiecimscy pomienio- nemu Ichm <sup>o</sup> sci Xie	wie starostowie oświęcimscy pomienione- mu Ichmości księ
30	dzu Doreckiemu Przeorowi Gidelskiemu Domini	dzu Doreckiemu przeorowi gidelskiemu domini
	kanskiemu <i>sive eius plenipotentiarci in res</i> < <i>q̄di</i>	kańskiemu <i>sive eius plenipotentiarci in res</i> <i>praedi</i>
	<i>cti</i> > <i>Conventus Gedanensis</i> oddac y wylizyc moneta	<i>cti</i> <i>Conventus Gedanensis</i> <sup>121</sup> oddać i wyli- czyć monetą
	<i>in Regno et valore currenti</i> tak aby Summa Tysiąca	<i>in Regno et valore currenti</i> <sup>122</sup> tak aby summa tysiąca
34	Szesciuset złotych polskich wynosiła <i>tene-</i> <i>buntur</i> .	sześciuset złotych polskich wynosiła <i>tene-</i> <i>buntur</i> <sup>123</sup> .

<sup>117</sup> *Et non majorem etiam pro processu ad diem hodiernam usq. [ue] perducto* (łac.) – i nie większą zwłaszcza dla procesu doprowadzonego do dnia dzisiejszego.

<sup>118</sup> *Pro crastino* (łac.) – na przyszłość.

<sup>119</sup> Skreślone.

<sup>120</sup> *Sanctissimae et Individuae Trinitati anno p[rae]sensis venturo coram actis Castrensis Petricoviensibus Sub pacta Bannitionis circa manifesteonem Super quovis Parte contraveniente* (łac.) – W nadchodzącym roku Przenajświętszej i Jedynej Trójcy wobec przewidywanych zapisów w księgach grodzkich piotrkowskich, pod groźbą restrykcji.

<sup>121</sup> *Sive eius plenipotentiarci in res p[rae]dicti Conventus Gedanensis* (łac.) – albo jego wspomnianemu wcześniej plenipotentowi na rzecz konwentu gdańskiego.

<sup>122</sup> *In Regno et valore currenti* (łac.) – (obowiązującej) w Królestwie i aktualnej wartości.

<sup>123</sup> *Tenebuntur* (łac.) – będą zobowiązani.



[k. 1v]

- |      |   |   |
|------|---|---|
| w. 1 | a to <i>Sub nullitate</i> niniejszey komplanacyi<br><i>ac red</i><br><br><i>integratione totius causae et processus</i><br><i>hoc no</i><br><br><i>mine perducti idq. non obstante quieta-</i><br><i>tione re</i><br><br><i>spectu p[ro]missionum curat Actis Terrestri-</i><br><i>bus Syra</i> | a to <i>sub nullitate</i> <sup>124</sup> niniejszej komplanacji<br><i>ac red</i><br><br><i>integratione totius causae et processus</i><br><i>hoc no</i><br><br><i>mine perducti idq.[ue] non obstante</i><br><i>quietatione re</i><br><br><i>spectu p(ro)missionum curat Actis</i><br><i>Terrestribus Syra</i>              |
| 5    | <i>diensis Sub actu hodierno recognitae na</i><br><i>co Sie</i><br><br>dla lepszego Waloru obiedwie Strony<br>rekami<br><br>własnemi podpisuią y ten Skrypt takowey<br>wagi<br><br>miec chcą iakoby Aktami Ziemskiemii<br>Sieradz<br><br>kiemi roborowany był. <i>Dat.</i> w Piotrkowie         | <i>diensis sub actu hodierno recognitae</i> <sup>125</sup><br><i>na co się</i><br><br>dla lepszego waloru obiedwie strony<br>rękami<br><br>własnemi podpisują i ten skrypt takowej<br>wagi<br><br>mieć chcą jakoby Aktami Ziemskiemii<br>Sieradz<br><br>kiemi roborowany był. <i>Dat[um]</i> <sup>126</sup><br>w Piotrkowie |
| 10   | <i>Sub Securitate Ichmosciow [?] Tribuna-</i><br><i>liorum die</i><br><br><i>22. Mens Februs. Ao Domini Millesimo</i><br><br><i>Septingentesimo Vigesimo Quarto.</i><br>K. Lubowiecka <sup>128</sup><br><br>X. Anzelm Dorecki Przeor Gidelski Do-<br>minikański                                 | <i>sub securitate Ichmościow [?]</i><br><i>Tribunaliorum die</i><br><br><i>22. Mens[is] Febru[ariu]s A[nn]o Domini</i><br><i>millesimo</i><br><br><i>septingentesimo vigesimo quarto</i> <sup>127</sup> .<br>K[onstancja] Lubowiecka<br><br>ks. Anzelm Dorecki przeor gidelski<br>dominikański                              |

<sup>124</sup> *Sub nullitate* (łac.) – pod rygorem (ryzykiem) nieważności.

<sup>125</sup> *Ac reintegratione totius causae et processus hoc nomine perducti idq.[ue] non obstante quietatione respectu p[ro]missionum curat/curet Actis Terrestribus Syradem sub actu hodierno recognitae* (łac.) – I doprowadzone pod tą nazwą, z powodu ponownego odnowienia całej przypomnianej sprawy i postępowania sądowego, nie stoi to na przeszkodzie spokojnego respektowania zapisów z ksiąg ziemskich sieradzkich zgodnie z dzisiejszym aktem.

<sup>126</sup> *Datum* (łac.) – dany.

<sup>127</sup> *Sub securitate (...) Tribunaliorum die 22. Mens. Februs. Ao Domini millesimo septingentesimo vigesimo quatro* (łac.) – Pod nadzorem (...) członków Trybunału dnia 22 miesiąca lutego Roku Pańskiego tysiąc siedemset dwudziestego czwartego.

<sup>128</sup> Inna ręka. Odręczny podpis K. Lubowieckiej, potwierdzony odciskiem pieczęci rodowej Denhoffów.

15	Plenipotent Konwentu Gdanskiego Zakonu Kaznodziej skiego <sup>129</sup>	plenipotent konwentu gdańskiego zakonu kaznodziej skiego
	X. Michał Wodzicki	ks. Michał Wodzicki
	Kanonik Krakowski y Deputat T. Kor. <sup>130</sup>	kanonik krakowski i deputat T[rybunału] Kor[onnego]
	X. Kazimierz Morsztyn Kanonik Kra- kowski	ks. Kazimierz Morsztyn kanonik krakow- ski
	y Deputat Trybunału Koronnego <sup>131</sup>	i deputat Trybunału Koronnego
20	Andrzej z Jasienney Jaklinski Sedzia Grodzki	Andrzej z Jasiennej Jakliński sędzia grodzki
	Xsiestw Oswiecimski y Zatorski Deputat Try	księstw oświęcimski i zatorski deputat Try
	bunału Koronne <sup>o</sup> . <sup>132</sup>	bunału Koronne[go].
	Theodor Bogusław Krokowski	Teodor Bogusław Krokowski
	IB. <sup>133</sup> DT.K. WP. <i>mpp</i> <sup>134</sup>	IB. d[eputat] T[rybunału] K[oronnego] W[ojewództwa?] P[omorskiego?] <i>mpp</i> <sup>135</sup>
25	Jan Sikorski [?] DTK <sup>136</sup>	Jan Sikorski [?] d[eputat] T[rybunału] K[oronnego]
u dołu karty	x Z Denhofow po Krasickiey	x Z Denhofow po Krasickiej
	żona Lubowieckiego <sup>137</sup>	żona Lubowieckiego

[k. 2r niezapisana]

<sup>129</sup> Inna ręka. Odręczny podpis wraz z pełnionymi funkcjami o. A. Doreckiego.

<sup>130</sup> Inna ręka. Odręczny podpis wraz z pełnionymi funkcjami ks. M. Wodzickiego.

<sup>131</sup> Inna ręka. Odręczny podpis wraz z pełnionymi funkcjami ks. K. Morsztyna.

<sup>132</sup> Inna ręka. Odręczny podpis wraz z pełnionymi funkcjami A. Jaklińskiego.

<sup>133</sup> Niejasne.

<sup>134</sup> Inna ręka. Odręczny podpis wraz z pełnionymi funkcjami T. B. Krokowskiego.

<sup>135</sup> *Manu propria* (łac.) – własnoręcznie.

<sup>136</sup> Inna ręka. Odręczny podpis wraz z pełnioną funkcją J. Sikorskiego.

<sup>137</sup> Informacja identyfikująca Konstancję Lubowiecką jako drugą żonę Adama Józefa Lubowieckiego, po Urszuli z Krasickich.

[k. 2v]

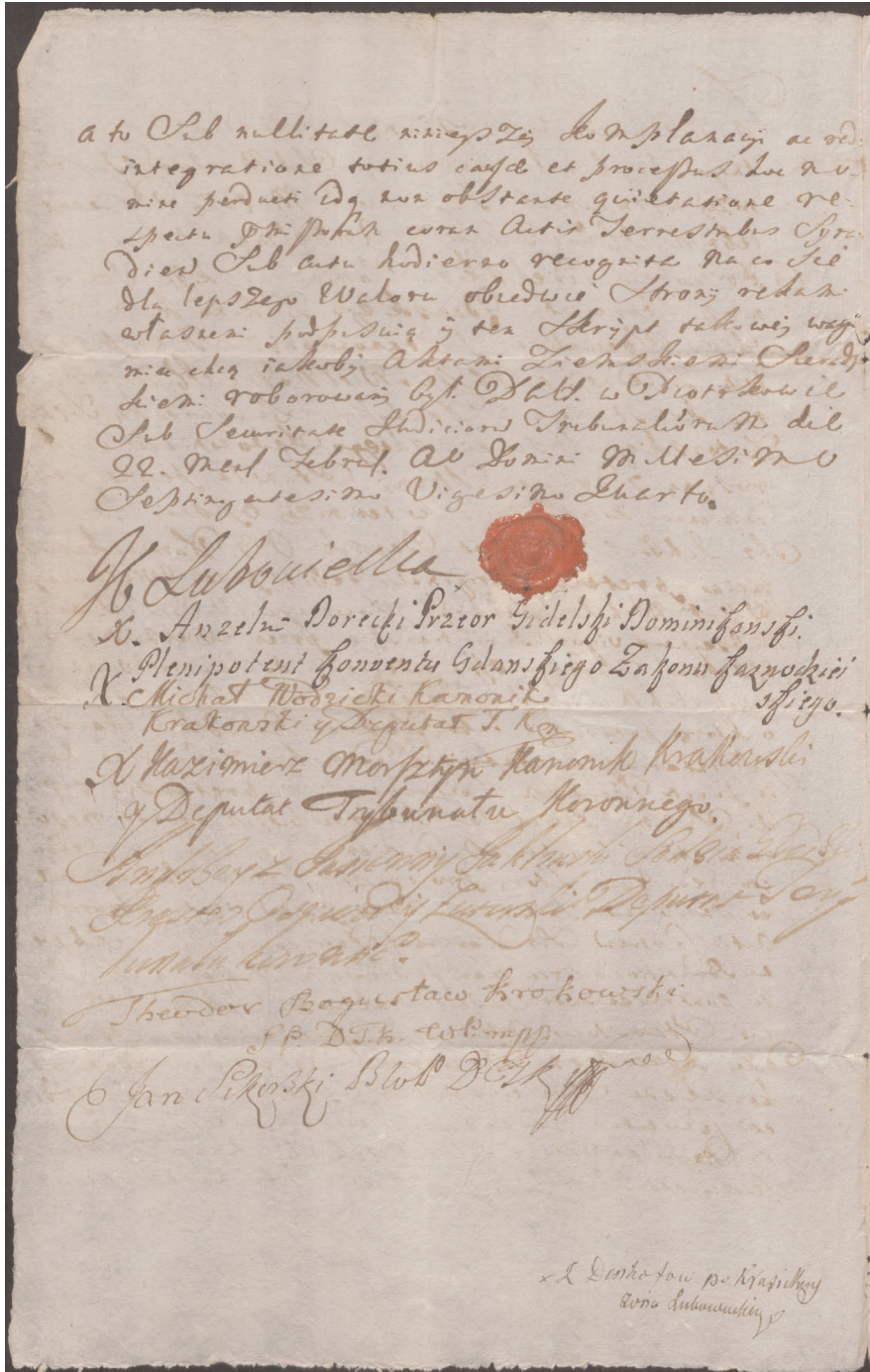
w. 1	Komplanacya między Konwentem Gdanskim <sup>138</sup> Dominika now, a JW. z Denhoffow Lubowiecką <sup>139</sup>	Komplanacja między konwentem gdańskim dominika now, a JW. z Denhoffow Lubowiecką
5	Komplanacya <sup>140</sup> 22. Febr. 1724	Komplanacja 22. Febr[uarii] 1724
u dołu	[parafowanie?]	[parafowanie?]

<sup>138</sup> ‘Gdańskim’ przepisane z ‘Gidelskim’.

<sup>139</sup> Napisy dorsalne, inną ręką. Zapis w poprzek karty, od góry, po dwukrotnym złożeniu rękopisu.

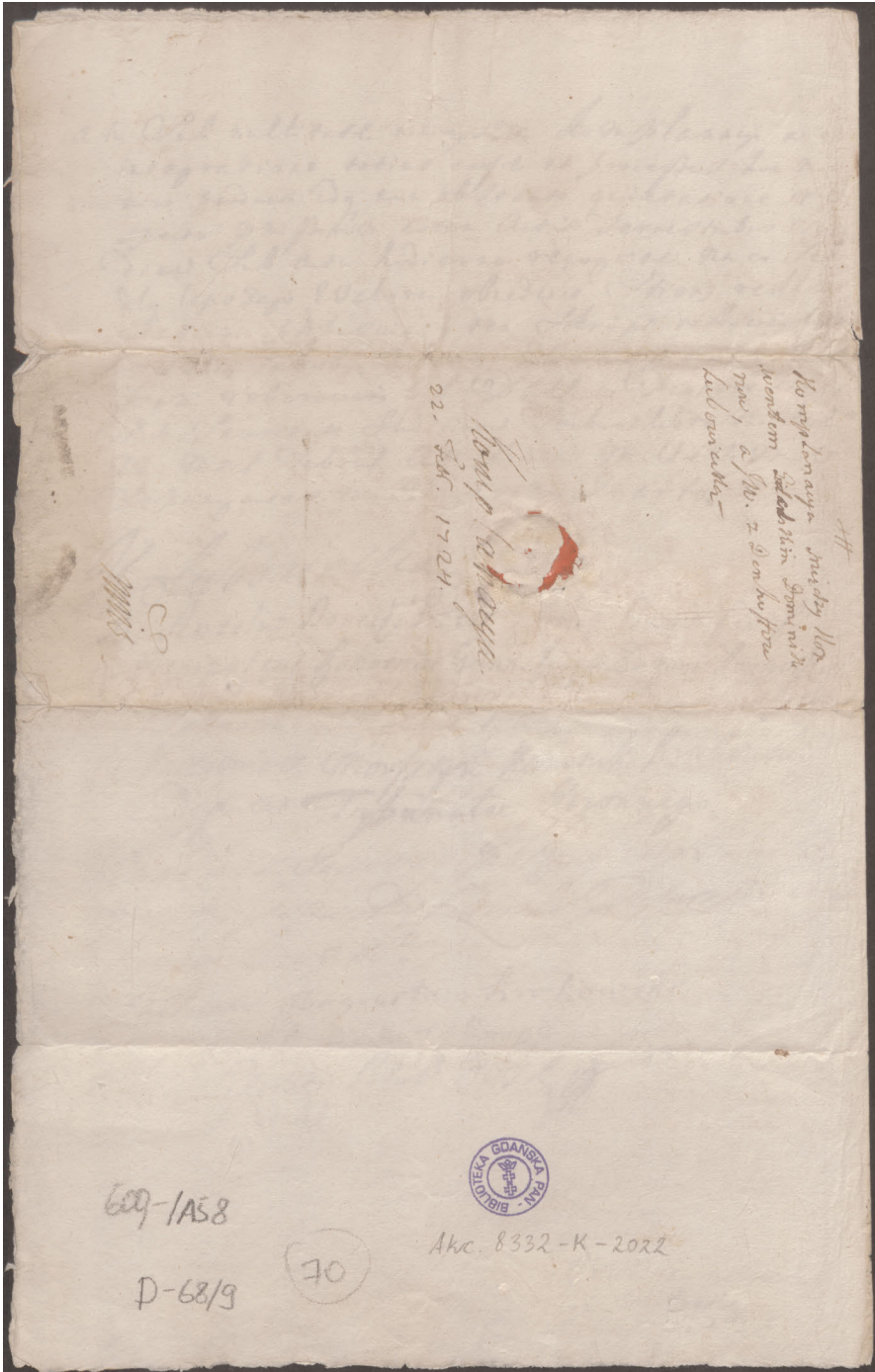
<sup>140</sup> Zapis w połowie karty inną ręką.





2. Komplanacja między Konstancją Lubowiecką a gdańskim konwentem dominikanów z 1724 roku, k. 1v.

(PAN Biblioteka Gdańska, Ms akc. 8332).



3. Komplanacja między Konstancją Lubowiecką a gdańskim konwentem dominikanów z 1724 roku, k. 2v.

(PAN Biblioteka Gdańska, Ms akc. 8332).

## BIBLIOGRAFIA

## ŹRÓDŁA

- Komplanacya między Konwentem Gdańskim Dominikanów a JW. z Denhoffów Lubowiecką (22. Febr. 1724), PAN Biblioteka Gdańska, sygn. Ms akc. 8332.
- Rada Miasta Gdańska. „Korespondencja szlachty”: Actum coram Nobili Judicio Veteris Civitatis Gedanensis legitime bannito, die 28. Augusti 1721, Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. APG 300,52/600.
- Protocollon Privilegiorum, Fundationum, Donationum, Inscriptionum, Censuum, Prouentuum, Villarum, Domorum, Obligationum, Literarum Regalium, Commisionum, Decretorum, Transactionum, Concordiarum, Inventariorum... per P. F. Anselmum Dorecki... Anno a Descriptione Nativitatis Christi Domini M. DCC, Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, sygn. Kr 4.
- Kartoteki osobowe o. Anzelma Doreckiego i o. Jacka Gruszewicza, Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie.
- Byszewski F.H., *Gosc w oyczyznę lat pultorasta tęskliwie oczekiwany... święty Stanisław Kostka... obiecany w nadzieię blisko następującej Kanonizacyi panegirycznym kazaniem in facie J.O Trybunatu w Kościele Piotrkowskim...*, [S.l.]: 14 listopada 1723.
- Dorecki A., *Candor Lili perennaturae gloriae spirans odorem annuente Rndiss. Patre Antonino Cloche... inter laureas doctorales in perennem immortalis famae adorem reflorescens... P. Casimiro Napoli Ordinis Praedicatorum in solenni ad sublimem in S. Theol. Magisterij Gradum assumptione in vim officiosi cultus et gratulatorij applausus...*, Cracoviae: Typis Univ. 1695.
- Dunin P.S., *Kazanie ná pogrzebie J. W. JMci Pána Franciszka Michała Denhoffa, łowczego W.X.L., starosty starogardzkiego w Poznaniu miáne, [w:] Kazania pogrzebne X. Piotra Dunina... ku wygodzie kościelnych y politycznych oratorow do druku w iednym tomie podane...*, Warszawa 1700, s. 356–373.
- Siejkowski M., *Swiątnica Panska, To Iest Kościół Boga w Troycy SS. Iedynego z Klasztorem WW. OO. Dominikanow w Krakowie...*, [Kraków 1743].
- Acta Joannis Sobieski = Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, t. 1, cz. 1: 1629–1671, wyd. F. Kulczycki, Kraków 1880 (*Acta Historica Res Gestes Poloniae illustrantia = Akta Historyczne do Objasnienia Rzeczy Polskich Służące*, t. 2).
- Boniecki A., *Herbarz polski*, cz. 1: *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 4, Warszawa 1901.
- Dönhoff M., *Dzieciństwo w Prusach Wschodnich*, tł. E. i J. Czerwiakowsy, Berlin 1993.
- Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*,  
– t. 1: *Z serca kochająca żona i uniżony sługa. Listy Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej do męża Adama Mikołaja Sieniawskiego z lat 1688–1726*, oprac. i wyd. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa 2016  
– t. 3: *Jaśnie Oświecona Mościa Księżno Dobrodziejko. Rodzina, przyjaciele, klienci (wybór)*, opr. i wyd. B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby, Warszawa 2016.
- Księga wpisów uczniów Gimnazjum Gdańskiego. 1580–1814*, opr. Z. Nowak, P. Szafran, Warszawa 1974.
- Listy Jana Sobieskiego*, uporządkowane i objaśnione przez A.Z. Helclá, [w:] [A. Wielopolski], *Biblioteka Ordynacyi Myszkowskiej. Zapis Konstantego Świdzińskiego*, Kraków 1860, s. 122.
- Niesiecki K., *Herbarz polski. Powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. 3 i 7, Lipsk 1839 i 1841.

Rafałowiczówna J., *„A z Warszawy nowiny te...”. Listy do Elżbiety Sieniarwskiej z lat 1710–1720*, oprac. B. Popiołek, Kraków 2000.

Sarnecki K., *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, opr. J. Woliński, t. 1–2, Wrocław 2004.

Uruski S., *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, współpr. A.A. Kosiński, uzup. A. Włodarski, t. 3, Warszawa 1906.

*Źródła do dziejów Ekonomii Malborskiej*, t. 5, wyd. W. Hejnosz, „Fontes” t. 62, Toruń 1971.

Madura R.F., *Acta Capitulum Poloniae Ordinis Praedicatorum*,

– vol. 2: *A. 1603–1700*, (Kraków 1974), <https://drive.google.com/file/d/10N1EgsJ-NEMP8mVXmbh97hmmYGijKMVAc/view>

– vol. 3: *A. 1701–1798*, (Kraków 1974), <https://drive.google.com/file/d/1FtBxfOTT0oIsk-XAuezLfZeeHgJh-wyiu/view>

## LITERATURA

*Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim. Informator o zasobie archiwalnym*, oprac. P. Głowacki, A. Piasta, P. Zawilski, Warszawa 2007.

Barącz S., *Klasztor WW. OO. Dominikanów w Borku Starym*, Lwów 1878.

Barącz S., *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, t. 1, Lwów 1861.

Bömelburg H.-J., *Między Inflantami, Prusami i Rzeczpospolitą. Kariera rodu Denhoffów (1580–1650)*, [w:] *Prusy i Inflanty między średniowieczem a nowożytnością. Państwo – społeczeństwo – kultura*, red. B. Dybaś, D. Makiła, Toruń 2003, s. 125–138.

Czaplewski P., *Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich 1454–1772*, Toruń 1921.

Dworzaczek W., *Genealogia*, Warszawa 1959.

Falniowska-Gradowska A., Follprecht K., *Testament Adama Józefa Lubowieckiego, starosty oświęcimskiego i jadownickiego z 1726 roku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny”, t. 17 (2011), s. 171–179.

Gieysztor A., *Zarys dziejów pisma łacińskiego*, wyd. 2, Warszawa 2009.

Groth A., *Denhoff Kasper (1588–1645)*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1: *A–F*, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992, s. 317–318.

Hamerliński-Dzierzynski A., *O kartach, karciarzach, grach pocziwych i grach szulerskich: szkice obyczajowe z wieków XV–XIX*, Kraków 1976.

Hundert Z., *Władysławów Denhoffów dwóch*, „Przegląd Historyczny”, t. 107 (2016) z. 2, s. 303–310.

Jakubowski F., *Franciszek i Paweł Gratowie – generalni poczmistrzowie Prus Królewskich*, „Rocznik Gdański” t. 17/18 (1958–1959), s. 263–270.

Kaźmierczyk A., *Sardi Bartłomiej (1649–1719)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 35, Warszawa–Kraków 1994, s. 188–189.

Kętrzyński S., *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, t. 1, Warszawa 1934.

Kienzler I., *Marysienka i Sobieski. Wielka miłość*, Warszawa 2017.

Klemensiewicz Z., *Historia języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1985.

Kossakowski S.K., *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, t. 1, z przypisami J. Błeszczynskiego, Warszawa 1859.

Kościelak S., *Janikowscy w Prusach Królewskich po fałszerskiej aferze z lat 40. XVII wieku*, [w:] *Genealogia, prozopografia i dzieje społeczeństw na historycznych obszarach Pomorza w okresie przedindustrialnym (od średniowiecza po wiek XIX)*, red. S. Kościelak, S. Szybkowski, T. Rembalski, Gdańsk 2020, s. 176–198.

Kościelak S., *Katolicy w protestanckim Gdańsku od drugiej połowy XVI do końca XVIII wieku*, Gdańsk 2012.

Link-Lenczowski A., *Potocki Stefan h. Pilarwa (zm. 1730)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 28, Wrocław 1984–1985, s. 180–183.



- Marcinek R., *Rodzina Dönhoffów. Archiwalia ze zbiorów krakowskich*, „Inter Finitimos. Informator naukowy do badań nad stosunkami polsko-niemieckimi”, Nr 2 (1992), s. 17–19.
- Matuszak T., *Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim. 1919–1951*, Piotrków Trybunalski – Radzyń Podlaski 2009.
- Mycielski J., *Cztery portrety królowej „Marysienki”*, „Przegląd Polski”, R. 18, t. 69, nr 205, z. 1: *Miesiąc lipiec*, Kraków 1883, s. 90–120.
- Niewiadomski A., *Zarys historii rodu Dönhoffów*, [w:] M. Dönhoff, *Dzieciństwo w Prusach Wschodnich*, t. E. i J. Czerwiakowscy, Berlin 1993, s. 156–167.
- Pierer H.A., *Universal-Lexikon der Vergangenheit und Gegenwart oder Neuestes encyclopädisches Wörterbuch der Wissenschaften, Kunst und Gewerbe*, Bd. 5, Altenburg 1858.
- Pietrzak J., *W służbie Sobieskiego. Działalność polityczna i wojskowa Jana Gorzeńskiego (ok. 1626–1694)*, „Zapiski Historyczne”, t. 83 (2018) z. 1, s. 69–110.
- Pietrzak J., *Władysław Denhoff i jego „bohatera” śmierć w czasie pierwszej bitwy pod Parkanami (7 X 1683) w świetle oracji pogrzebowych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 64 (2016) nr 2, s. 168–185.
- Roszkowska W., *Konstanty Sobieski król polski*, [w:] *Studia z dziejów Polski epoki Jana III Sobieskiego*, red. K. Matwijowski, „Acta Universitas Wratislaviensis” no 726, *Historia XLVII*, Wrocław 1984, s. 127–167.
- Salamonik M., *In Their Majesties’ service. The career of Francesco de Gratta (1613–1676) as a royal servant and trader in Gdańsk*, Stockholm 2017.
- Salamonik M., *Włoscy poczmistrzowie w Gdańsku*, [w:] *Włochy w Gdańsku*, t. 1: *Eseje*, red. M. Kaleciński, Gdańsk 2019, s. 176–186.
- Samojlik T., *Rozkwit i upadek produkcji potażu w Puszczy Białowieskiej w XVII–XIX wieku*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego”, t. 64 (2016), s. 9–19.
- Sanak M., „*Skarbiec przemożny drogich pamiątek*”. *Zarys dziejów Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie*, „Archiwa. Biblioteki i Muzea Kościelne”, nr 111 (2019), s. 281–329.
- Schwennicke D., *Europäische Stammtafeln. Neue Folge*, Bd. 20: *Brandenburg und Preußen 1*, Frankfurt am Main 2002.
- Siniarska-Czaplicka J., *Papiernictwo na ziemiach środkowej Polski w latach 1750–1850*, [w:] *Studia z Dziejów Przemysłu*, t. 6, red. Z. Kamińska, Wrocław 1966, s. 123–232.
- Skrzypietz A., *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” nr 2851, Katowice 2011.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M. R. Mayenowa, F. Peplowski i in., t. 1–, Wrocław 1966–1994, Warszawa 1995–.
- Szczepankowska I., *Język prawny I Rzeczypospolitej w „Zbiorze praw sądowych” Andrzeja Zamoyskiego*, cz. 1: *Pojęcia prawne*, Białystok 2004.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2002.
- Trybunał Koronny w kulturze prawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej*, red. A. Dębiński, W. Bednaruk, M. Lipska, Lublin 2008.
- Tygielski W., *Włosi w Polsce XVI–XVII wieku. Utracona szansa na modernizację*, Warszawa 2005.
- Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Literwskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, wyd. H. Lulewicz, A. Rachuba, Kórnik 1994.
- Wolff A., *Księgi Trybunatu Koronnego* [w:] *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1: *Archiwum Główne Akt Dawnych*, [red. A. Stebelski], Warszawa 1957, s. 128–131.
- Zielińska T., *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997.
- Żeglińska A., *W służbie pamięci najbliższych. Rękopiśmienna literatura wspomnieniowa Zofii von Schwerin z domu Dönhoff-Dönhoffstädt*, [w:] *Libris serviens. Studia ofiarowane Profesorowi Jarosławowi Pierestawce w czterdziestelecie pracy zawodowej*, red. I. Makarczyk, A. Pytasz-Kołodziejczyk, Olsztyn 2020, s. 332–342.

- Grześkowiak R., „*Basseta, do której się kanalija miesza*”. *Jak nowa gra hazardowa zdemoralizowała dwór Sobieskiego*, Pasaż Wiedzy Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, [https://www.wilanow-palac.pl/basseta\\_do\\_ktorej\\_sie\\_kanalija\\_miesza\\_jak\\_nowa\\_gra\\_hazardowa\\_zdemoralizowala\\_dwor\\_sobieskiego.html](https://www.wilanow-palac.pl/basseta_do_ktorej_sie_kanalija_miesza_jak_nowa_gra_hazardowa_zdemoralizowala_dwor_sobieskiego.html)
- Madura R.F., *Vademecum. Wstępne informacje dla studiów nad historią dominikanów w Polsce*, Warszawa 1979, [https://drive.google.com/file/d/1nc-UF0q4GiqEv\\_K0Y71G3qnGhOf-TIT2x/view](https://drive.google.com/file/d/1nc-UF0q4GiqEv_K0Y71G3qnGhOf-TIT2x/view)
- Pietrzak J., *Elżbieta z Sobieskich Gorzeńska i jej portret trumienny w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu*, Pasaż Wiedzy Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, [https://www.wilanow-palac.pl/elzbieta\\_z\\_sobieskich\\_gorzenska\\_i\\_jej\\_portret\\_trumienny\\_w\\_zbiorach\\_muzeum\\_narodowego\\_w\\_poznaniu.html](https://www.wilanow-palac.pl/elzbieta_z_sobieskich_gorzenska_i_jej_portret_trumienny_w_zbiorach_muzeum_narodowego_w_poznaniu.html)
- Pietrzak J., *Francuski wojaż królewiczów w latach 1696-1697*, Pasaż Wiedzy Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, [https://www.wilanow-palac.pl/francuski\\_wojaz\\_krolewiczow\\_sobieskich\\_w\\_latach\\_1696\\_1697.html](https://www.wilanow-palac.pl/francuski_wojaz_krolewiczow_sobieskich_w_latach_1696_1697.html)
- Poczta*, [w:] *Gedanopedia – Encyklopedia Gdańska*, <https://gdansk.gedanopedia.pl/gdansk/?title=POCZTA>

ZOFIA TYLEWSKA-OSTROWSKA

ON ‘A CERTAIN AND UNCHANGEABLE ACT OF  
CONCILIATION’ CONCLUDED BY AND BETWEEN  
KONSTANCJA LUBOWIECKA AND THE GDAŃSK CONVENT  
OF THE DOMINICAN ORDER IN 1724

**Abstract:** The document in manuscript, purchased to be included in the collections of the PAS Gdańsk Library at an auction in 2022, became a starting point for an attempt at explaining the circumstances of a several years long dispute between the Denhoff and the de Sardi families (and subsequently Gdańsk Dominican monks), crowned with an act of conciliation signed on 22 February 1724. Both families not only boasted considerable merits for the Polish-Lithuanian Commonwealth, but they also included expressive individuals, who were presented against the background of the customs and morals of the Baroque era.

**Keywords:** manuscript; Konstancja Lubowiecka née Denhoff (d. 1725); Michał Franciszek Denhoff (d. 1696); Bartolomeo de Sardi (d. 1719); Fr. Anzelm Dorecki (d. 1737/1740); Convent of the Dominican Order in Gdańsk; Crown Tribunal

ZOFIA TYLEWSKA-OSTROWSKA

ÜBER DIE „GEWISSE UND UNVERÄNDERLICHE  
COMPLANATION“, DIE ZWISCHEN  
KONSTANCJA LUBOWIECKA UND DEM DANZIGER  
DOMINIKANERKONVENT IM JAHR 1724  
GESCHLOSSEN WURDE

**Abstract:** Das handschriftliche Dokument, das 2022 bei einer Auktion für die Sammlung der Polnischen Akademie der Wissenschaften der Danziger Bibliothek erworben wurde, wurde zum Ausgangspunkt für den Versuch, die Umstände des langjährigen Streits zwischen der Familie Denhoff und der Familie de Sardi (dann den Danziger Dominikanern) zu klären, der mit dem am 22. Februar 1724 unterzeichneten Vergleich endete. Zu den beiden für die Erste Polnische Republik verdienten Familien gehörten ausdrucksstarke Persönlichkeiten, die vor dem Hintergrund der Sitten des Barock dargestellt wurden.

**Schlüsselwörter:** Manuskript; Konstancja Lubowiecka geb. Denhoff (gest. 1725); Michał Franciszek Denhoff (gest. 1696); Bartolomeo de Sardi (gest. 1719); Priester Anselm Dorecki (gest. 1737/1740); Dominikanerkloster in Danzig; Krongericht